

W 50. rocznicę powstania b. Związku Polaków w Niemczech Centralne uroczystości odbędą się w Opolu

OGŁOSZ. (PAP)

W połowie października br. w Opolu odbędą się centralne uroczystości związane z 50. rocznicą powstania b. Związku Polaków w Niemczech. W hali „Gwardii” w Opolu spotkają się byli działacze Związku Polaków w Niemczech z województw zachodnich i północnych. W uroczystości tej wezmą udział kombatanci II wojny światowej i młodzież. Podczas spotkania kilkudziesięciu b. działaczy Związku Polaków w Niemczech udekorowanych zostanie odznaczenia mi państwowymi. W części artystycznej wystąpi Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk”.

W drugim dniu uroczystości odbędzie się sesja naukowa, poświęcona 50. rocznicy b. Związku Polaków w Niemczech, której organizatorami są — Instytut Śląski w Opolu, Opolskie Towarzystwo Kultu-ralno-Oświatowe oraz Front Jedności Narodu. Referaty przygotowane Instytut Śląski Komunikaty naukowe przed-stawiają reprezentanci woje-wództw — zielonogórskiego, wrocławskiego, KOSZALIŃ-SKIEGO, gdańskiego i olsztyńskiego.

Żniwna na finiszu

NADAL WALKA Z CZASEM i z... aurą

Zapowiadany również w naszej tytułowej winiecie finisz tego-roczny żniw ciągle się przedłuża. Niestety, sierpniowa aura jest nieubłagana: po dniu, maksimum dwóch, pogody znów obfity deszcz zmuszający do przerywania prac przy koszeniu i zwózce zboża. Pogarszające się z dnia na dzień warunki wyłoniły nowe problemy, które były także przedmiotem dyskusji na ostatnim posiedzeniu Wojewódzkiego Zespołu Żniwnego.

Ub. tydzień, a zwłaszcza jego ostatnie dni, były korzystne dla koszalińskiego rolnictwa. Ogłoszenie stanu klęski żywiołowej w 5 powiatach, głównie nadmorskich, przyspieszyło zastosowanie wszystkich środków pomocy na rzecz żniwiarzy. A więc przerzuty kombajnów, do datkowa pomoc żołnierzy, orga-nizacja ekip z miejskich zakła-dów pracy. Np. w ub. sobotę wyjechało do żniw ponad 500 osób, najwięcej ze Świdwina, Kołobrzegu i Koszalina. W mniejszym, niestety, stopniu za interesowano się sytuacją w gospodarstwach chłopskich, bo przesłanie rolnikom nakazów do zebrania plonów zbóż w cią-gu 3 dni trudno nazwać formą pomocy dla żniwiarzy.

(Dokończenie na str. 3)

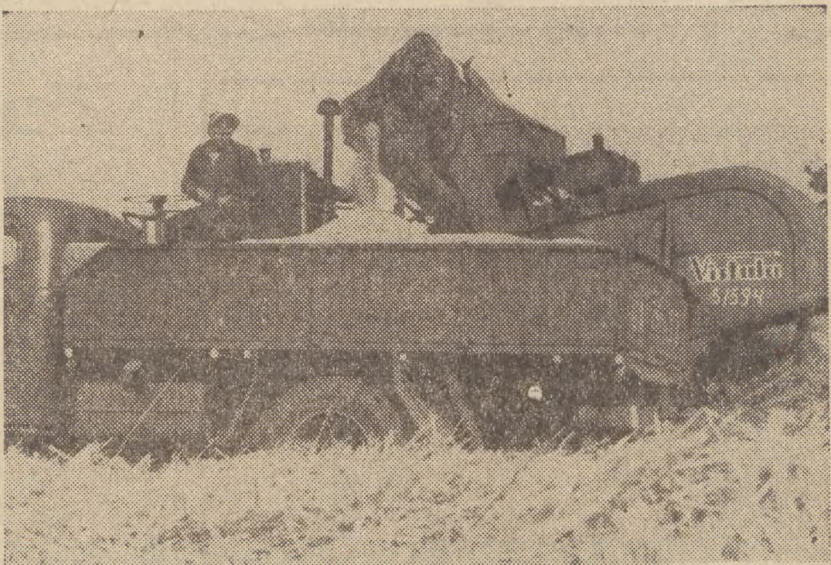
PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZcie SIĘ!

Głos

SŁUPSKI

ORGAN KW PZPR W KOSZALINIE

ROK XX Wtorek, 29 sierpnia 1972 r. Nr 242 (6363)



Fot. J. Patan

- * SZKOŁA NR 7 W KOSZALINIE — MIEJSCEM WOJEWÓDZKIEJ INAUGURACJI NOWEGO ROKU NAUCZANIA
- * 143 TYSIĄCE UCZNIÓW W I KLASACH, 2050 W MATURALNYCH
- * 43 TYSIĄCE W SZKOŁACH ZAWODOWYCH — Z JAKĄ PERSPEKTYWĄ?

Tornister nadziei i kłopotów

(Inf. wł.)

Ostatnie dni, godziny wakacji, 1 września o godzinie 9. koszalińska Szkoła Podstawowa nr 7 stanie się miejscem wojewódzkiej inauguracji nowego roku nauczania. Wszędzie nauczyciele i uczniowie wysłuchają przemówienia ministra oświaty i wychowania.

Na wczorajszej konferencji prasowej w Kuratorium Okręgu Szkolnego poinformowano dziennikarzy o problemach i niektórych szczegółach, określających charakter i przebieg roku szkolnego 1972/73.

Do pierwszych klas szkół podstawowych przyjdą w tym roku 143 tysiące uczniów. O około 50 tysięcy mniej niż czte-ry lata temu. Wyż demograficz-ny sygnał klas siódmych i ósmych. Rezultatem zmniejsza-jącego się przyrostu natural-nego, a także rozpoczętej kil-ka miesięcy temu reorganiza-cji sieci szkolnictwa wiejskie-go jest likwidacja 42 szkół, prowadzonych przez jednego tylko nauczyciela. Zapewniono nas, że nie będzie kłopotów z dojazdem, zadbały o to za-równo p. leery jak i inspekto

(Dokończenie na str. 4)

Świat protestuje przeciwko bombardowaniu tam i służ w Demokratycznej Republice Wietnamu

Zażarte walki w Wietnamie Pd.

PARYŻ, MOSKWA, NOWY JORK (PAP)

Na apel Światowej Rady Pokoju poniedziałek 28 bm. obchodzono na całym świecie jako dzień protestu przeciw bombardowaniu przez lot-nictwo USA systemu tam i innych obiektów hydrotechnicznych w De-mokratycznej Republice Wietnamu.

W Moskwie, centralny zarząd To-warzystwa Przyjaźni Radziecko-Wiet-namskiej ogłosił oświadczenie pod-kreślające, że uszkodzenia tam mogą spowodować wielkie powodzie i po-ciągnąć za sobą masowe ofiary wśród ludności cywilnej. Oświadczenie do-maga się zaprzestania bombardowań i ostrzeliwania terytorium DRW, cof-nięcia blokady jej portów, zaprze-

stania polityki „wietnamizacji” woj-ny w Wietnamie Południowym oraz całkowitej i bezwarunkowej ewaku-acji wojsk amerykańskich z całych Indochin.

W Nowym Jorku i w San Fran-cisco odbyły się demonstracje prze-ciwno bombardowaniu tam i zapór wodnych w DRW. Do ruchu protesta cyjnego przyłączyło się wielu zna-nych działaczy społecznych m. in. były minister sprawiedliwości Ram-sey Clark i były sekretarz generalny Światowej Rady Kościołów dr Blake.

Antywojenna organizacja amery-kańska „Kobiety walczą o pokój” zaapelowała do kobiet z całego świa-ta o włączenie się do kampanii prze-ciwno nalotom na tamy w DRW.



Służba w Nam Dan w prowincji Nghe An w DRW zbombardowana przez lotnictwo amerykańskie. CAF — VNA — telefoto

O Bliskim Wschodzie — w Monachium

MONACHIUM, KAJR (PAP)

Kancelarz NRF — Willy Brandt przy okazji swego po-bytu w Monachium na XX Igrzyskach Olimpijskich prze-prowadził w poniedziałek po-ufną rozmowę polityczną z redaktorem naczelnym pół-oficjalnego kairskiego dzien-nika „Al Ahrām” — Moham-medem Hejkałem.

Oficjalnie nie podano żad-nego komunikatu na temat przebiegu spotkania, które trwało godzinę. Obserwatorzy uważają, że rozmowa doty-czyła sytuacji na Bliskim Wschodzie.

W Ammanie toczą się roz-mowy, na które przybył se-kretarz generalny Ligi Arab-skiej Mahmud Riad. W nie-

dziele spotkał się on z pre-mierem Jordani A. Al-Lauzi. Treść prowadzonych rozmów nie jest znana. Jak wynika jednak z informacji blisko-wschodniej agencji MENA, dotyczyły one zarówno spraw politycznych jak i wojsko-wych.

Israel dokonuje nadal pro-wokacji wojskowych, wymie-rzonych przeciwko Republice Libańskiej. W niedzielę 27 sierpnia dwa samoloty izraelskie typu „Mirage” dokonały lotu zwiadowczego nad południowymi terenami Libanu.

L. BREŻNIEW przybył do Krasnojarska

MOSKWA (PAP)

Po trzydniowym pobycie w Kraju Altajskim sekretarz ge-neralny KC KPZR — Leonid Breżniew przybył w ponie-działek do Krasnojarska. W Kraju Altajskim Leonid Breż-niew odwiedził jedną z doś-wiadczalnych stacji sadow-nictwa, instytut naukowo-ba-dawczy gospodarstwa wiej-skiego i fabrykę opon w Bar-naule.

W Wietnamie Południowym nie ustają zacięte walki. W poniedziałek rano oddziały wyzwoleńcze przeprowadziły artyleryjski ostrzał południo-wietnamskiej bazy Lai Khe znajdującej się 45 km od Saj-gonu przy drodze nr 13.

Poprzedniego dnia odnoto-wano szereg starć lądowych między jednostkami armii wy-zwoleńczej a ugrupowaniami wojsk reżimowych. Do zacię-tych potyczek doszło w pro-wincji Quang Tri, a także w rejonie saigonskim, gdzie bo-jownicy ostrzelali pociskami moździerzowymi stanowiska piechoty nieprzyjacielskiej w pobliżu An Loc, a następnie przypuścili na nie bezpośredni szturm. Ogniem walk objęta była także delta Mekongu.

(Dokończenie na str. 2)

Rocznica Kopernikowska pod egidą UNESCO

WARSZAWA (PAP)

28 bm. odbyło się w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie drugie zebranie komitetu porozumiewawczego narodowych komitetów d/s UNESCO Fran-cji, Włoch i Polski w celu przy-gotowania programu imprez związanych z rocznicą koperni-kowską w roku 1973 pod egidą UNESCO. W spotkaniu, które odbyło się pod przewodnic-twem Eugenii Krassowskiej — przewodniczącej Polskiego Ko-mitetu d/s UNESCO, wziął ud-ział dr Augusto Forti, przed-stawiciel Sekretariatu UNESCO w Paryżu.

W godzinach popołudnio-wych uczestników spotkania przyjął prof. Janusz Groszkowski, przewodniczący Polskiego Komitetu Organizacyjnego ob-chodów 500. rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika.

PRZEMÓWIENIA NA FALACH ETHERU Z OKAZJI NOWEGO ROKU SZKOLNEGO

WARSZAWA (PAP)

1 września — rozpoczęcie nowego roku szkolnego 1972—1973. W dniu tym o godzinie 9. w programie I Polskiego Radia nadane zostanie przemówienie mini-stra oświaty i wychowania — Jerzego Kuberskiego do młodzieży szkolnej, wygło-szone na uroczystości inau-guracyjnej w Zespole Szkół Budowlanych w Brzozowie w woj. rzeszowskim.

W przeddzień — 31 sierp-nia o godz. 18. w programie I Polskiego Radia, minister oświaty i wychowania wy-głosi przemówienie do nau-czycieli w całej Polsce.

W TELEGRAFICZNYM W SKRÓCIE

ODZNACZENIE

* WARSZAWA

28 bm. w siedzibie Naczel-nego Komitetu ZSL, prezes NK, marszałek Sejmu Stani-sław Gucwa dokonał dekoracji Orderem Sztandaru Pracy I Klasy Szczyndara Sadurskiego, zasłużonego działacza ludo-wego i państwowego, przewod-niczającego Głównego Sadu Par-tyjnego ZSL, wiceprezesa Za-rządu Głównego Zrzeszenia Prawników Polskich.

STANOWISKO WALDHEIMA

* WIEDEN

W wiedeńskim dzienniku „Die Presse” ukazał się wy-wiad z sekretarzem genera-lnym ONZ Kurtiem Waldhei-mem, w którym stwierdził on, że obywateli państwa niemieckie powinny być przyjęte do Orga-nizacji Narodów Zjednoczonych „w możliwie najbliższej przy-szości”.

PROGNOZA POGODY

Zachmurzenie duże z większy-mi przejaśnieniami. Miejscami głównie na północnym-wschodzie, opady przelotne. Temperatura maksymalna od ok. 16 st. na pół-nocnym-wschodzie do 20 st. na za-chodzie.

Wiatry słabe z kierunków pół-nocnych i północno-zachodnich.

To będą samoloty!

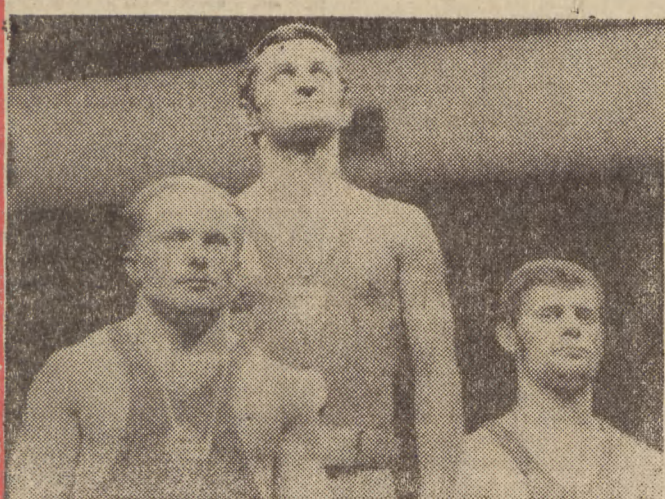
KAJR (PAP)

W Amsterdamie otwarta została w poniedziałek osma konferencja międzynarodowej rady uczonych z dziedziny aeronautyki (ICAS). W konferencji bierze udział 50 eks-pertów z 13 krajów. W prze-mówieniu inauguracyjnym przedsta-wiciel Holandii dr Robert Krulsin-ga oświadczył, że już w latach 1990—2000 samoloty zabierać będą 1000 pasażerów.

ANGELA DAVIS przybyła do Moskwy

MOSKWA (PAP)

Do Moskwy przybyła w po-niedziałek znana działaczka społeczna USA, Angela Davis.



Pierwszy złoty medal XX Igrzysk Olimpijskich dla Polski zdobył nasz znakomity ciężarowiec, Zygmunt Smalcerz (w środku). Srebrny i brązowy medal zdobyli Węgrzy: Szuecs (z lewej) i Holz-reiter (z prawej).

CAF — Dąbrowiecki — telefoto

XX IGRZYSKA OLIMPIJSKIE

POLSKA — KOLUMBIA 5:1 (3:0)

Wczoraj w Monachium ca-ła polska ekipa cieszyła się z sukcesu Smalcerza, mistrzowi olimpijskiemu zgromadziła wiel-ką owację. Na boiskach nasi re-prezentanci startowali ze zmiennym szczęściem. Kajakar-ze, którzy rozpoczęli walkę w slalomie, zajęli dalsze miejsca, stracili punkty łaskarce, dal-sze miejsca niż oczekiwano zaj-mują strzelcy. Humory popra-wił poprawny start gimnasty-czek, dobra postawa 5-boistów, ładna walka Gortata.

Przed południem wystarto-wali ciężarowcy w turnieju wa-gi koguciej. Jak zwykle walkę zaczęli słabsi zawodnicy, grupa „B”.

Wczoraj nasi piłkarze roz-poczęli swoje występy w tur-nieju olimpijskim. Inaugura-cja przyniosła Polakom wy-sokie zwycięstwo — 5:1 (3:0).

(O przebiegu meczu i innych rezultatów piszemy na str. 2).

24 GODZINY

W KRAJU...

* W ZABRZU intensywnie rozbudowuje się placówki naukowo-badawcze Centrum Polskiej Akademii Nauk. Dobiega końca budowa nowego zakładu polimerów oraz ochrony środowiska. Również w Gliwicach wznoszone są nowe obiekty dla zabrzańskiego Centrum PAN. Będą to nowe zakłady inżynierii chemicznej oraz systemów automatyki kompleksowej.

* W BIEGONICACH pod Nowym Sączem powstaje wielka „klimatyczna” autobusowa. Będzie to największe i nowoczesniejsze tego typu zakłady w kraju. Rocznie remontować się tam będzie około 2 tys. autobusów, a ponadto 1 tys. silników oraz nadwozi i podzespołów.

..I NA ŚWIECIE

* W HELSINKACH kontynuowała obrady międzynarodowa konferencja młodzieży i studentów w sprawie bezpieczeństwa i współpracy w Europie.

* KANCLERZ Willy Brandt spotkał się w Monachium z prezydentem Austrii Franzem Jonasek, aby omówić problemy stosunków Austrii do rozszerzonej Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej a także problem stosunków Wschód — Zachód.

* NA ZAPROSZENIE Rady Najwyższej ZSRR przybyła do Moskwy delegacja parlamentu Sri Lanka z przewodniczącym Stanleyem Tillekeratne na czele.

* W PONIEDZIAŁEK w odległości 105 km od Bangkoku runął na ziemię i spłonął syjamski helikopter wojskowy. Na jego pokładzie znajdowało się 13 wyższych oficerów, w tym jeden generał. Przyczyna katastrofy nie jest znana.

* RAKIETA NOŚNA „Saturn 5”, która 6 grudnia br. wyniesie na górę statek kosmiczny „Apollo 17” z 3-osobową załogą w kierunku Księżyca, została umieszczona w poniedziałek na wyrzutni na Przylądku Kennedy'ego.

Przed spotkaniem Nixon — Tanaka

„Elastyczna” polityka Tokio

TOKIO (PAP)

Prezydent Stanów Zjednoczonych, Richard Nixon, i premier Japonii, Kukei Tanaka, przeprowadzą dwie tury rozmów podczas spotkania „na szczytach”, które odbędą się na Hawajach 31 sierpnia i 1 września br. Informacje te podało japońskie ministerstwo

Raport o skutkach stosowania napalmu

GENEWA (PAP)

W poniedziałek w Genewie rozpoczęła się sesja specjalnej grupy zajmującej się badaniem skutków stosowania napalmu i innych środków zapalających w konfliktach zbrojnych. Uczestnicy sesji, która potrwa do 1 września, przegadają na polecenie sekretarza generalnego ONZ specjalny raport, w którym wskażą na ogrom cierpienia ludności cywilnej wskutek stosowania tych broni.

Grupa ta powołana została zgodnie z rezolucją Zgromadzenia Ogólnego NZ z ubiegłego roku, podjętą z inicjatywy krajów Trzeciego Świata. W skład tej grupy wchodzi przedstawiciel Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża i Światowej Organizacji Zdrowia.

Katastrofa samolotu turystycznego

MEKSYK (PAP)

Z Caracas donoszą, że w niedzielę wieczorem w miejscowości Canaima (640 km od stolicy Wenezueli) rozbił się o skałę wkrótce po starcie samolot turystyczny „DC-3”, na którego pokładzie znajdowało się 28 osób. Byli to turyści, którzy przybyli tam by oglądać „Salto Angel” — słynny wodospad. Samolot, jak się przypuszcza, miał awarię silnika, o czym zdołał jeszcze powiadomić pilot pobliskiej lotnisk. Chciał on wrócić, ale było już za późno.

Wysłany tam zaraz po wypadku helikopter przywiózł wiadomość, że wszystkie osoby znajdujące się na pokładzie nieszczęśliwego samolotu poniosły śmierć na miejscu.

Zderzyły się dwa autokary

PARYŻ (PAP)

W poniedziałek w pobliżu miejscowości Gorgan w północnej części Iranu doszło do poważnej katastrofy drogowej, w której zginęło 37 osób, a 40 odniosło rany.

Katastrofa ta, spowodowana zderzeniem czołowym dwóch autokarów wydarzyła się na szosie, łączącej Teheran z głównym miastem prowincji Choras — miejscem pielgrzymek muzułmańskich — Meshhed.

spraw zagranicznych. Przewiduje się także, iż 1 września br. zostanie opublikowany komunikat na temat rezultatów rozmów obu mężów stanu.

Prezydentowi Nixonowi będzie towarzyszyć sekretarz stanu, William Rogers i doradca do spraw bezpieczeństwa Henry Kissinger.

W czasie telewizyjnej rozmowy z grupą japońskich intelektualistów premier Japonii Tanaka oświadczył, że termin jego wizyty w Pekinie nie został jeszcze ustalony. Wyraził on przekonanie, że w wyniku rozmów z premierem ChRL Cziou En-lajem zostanie ogłoszona wspólna deklaracja, a w przyszłości oba kraje zawrą traktat pokojowy. W odpowiedzi na pytanie dotyczące traktatu bezpieczeństwa Japonia — USA i tzw. klauzuli tajwańskiej, w myśl której Japonia zobowiązała się do obrony Tajwanu, Tanaka oświadczył, że nie ma potrzeby rewizji traktatu i eliminowania klauzuli. Japonia podejmuje do traktatu w sposób „elastyczny”, uwzględniając fakt, że „sytuacja w Cieśninie Tajwańskiej zmieniła się”.

Dziennik „Daily Yomiuri” pisze, że stwierdzenie to oznacza, iż rząd japoński uważa, że „w wyniku zbliżenia ChRL — USA klauzule tajwańskie stały się martwą literą i nie ma już niebezpieczeństwa wybuchu zbrojnego konfliktu w Cieśninie Tajwańskiej”.

Rząd chiński nie chce dopuścić do normalizacji stosunków na Półwyspie Indochińskim

LONDYN, DELHI (PAP)

Wiceminister spraw zagranicznych ChRL Cziou Kuan-hua przybył w poniedziałek do Islamabadu, gdzie zamierza przeprowadzić rozmowy z przedstawicielami rządu pakistańskiego. Oświadczył on dziennikarzom — jak podaje agencja Reuters — że celem jego wizyty jest „dalsze zacieśnienie przyjaźni i jedności między Chinami i Pakistanem”.

Program jego wizyty przewiduje m. in. spotkanie z prezydentem Pakistanu, Zulfikarem Ali Bhutto.

Minister spraw zagranicznych Republiki Bangladesz Abdus Samad przybył w niedzielę do Delhi. Agencja UPI stwierdza, że celem wizyty ministra Samada jest przeprowadzenie pilnych konsultacji z indyjskimi przywódcami na temat sytuacji, jaka wytworzyła się w rezultacie negatywnego stanowiska ChRL w sprawie przyłączenia Bangladesz do ONZ.

W Delhi bacznie śledzi się niespodziewaną wizytę wiceministra spraw zagranicznych

Zażarte walki w Wietnamie Pd.

(Dokończenie ze str. 1)

Armia reżimowa w dalszym ciągu ma silne wsparcie amerykańskiego lotnictwa strategicznego. Spośród 23 nalołów przeprowadzonych przez superfortecę „B-52” w nocy z niedzieli na poniedziałek dwadzieścia dokonano na przysuszczone stanowiska oddziałów wyzwoleńczych w Wietnamie Południowym. Największa koncentracja bombardowań dywanowych nastąpiła na tzw. północnym froncie, w prowincji Quang Tri i Thua Thien. Odrzutowe strategiczne dokonały tam 15 nalołów.

Lotnictwo strategiczne USA w tym samym czasie dokonało trzech nalołów na miasto Dong Hoi w Demokratycznej Republice Wietnamu. Ponadto amerykańskie myśliwce bombardujące dokonały — jak

podaje agencja UPI — ataku na stocznice w Hajfongu. Inne samoloty USA zbombardowały tereny przyległe do tego największego po Hanoi miasta DRW.

Jak poinformowało w poniedziałek amerykańskie dowództwo wojskowe w Sajgonie, w ciągu ostatnich 24 godzin amerykańskie myśliwce bombardujące przeprowadziły ponad 300 ataków powietrznych na terytorium DRW, koncentrując się szczególnie na rejonach wokół Hajfongu i Hanoi.

Rzecznik amerykański dodał, że celem ataków były 4 inne obiekty w rejonie ok. 60 km na północno-wschód od Hanoi. Bombardowano wiadukty drogowe i linię kolejową w kierunku granicy z ChRL.

„Chińczycy nie przejawiają żadnej aktywności”

WASZYNGTON (PAP)

Jak już informowaliśmy, 22 sierpnia amerykańskie samoloty wojskowe zbombardowały łódź należącą do statku ChRL „Honggi nr 151”, który stał na kotwicy koło wyspy Hon Ngu w DRW.

W związku z tym rzecznik departamentu stanu USA oświadczył, że w sprawie incydentu prowadzi się dochodzenie. Jednocześnie powiedział, że nie przeszkadza to w kontynuowaniu rozmów między przedstawicielami ChRL i USA w Paryżu, zgodnie z ustalonym porządkiem.

Z kolei rzecznik Pentagonu zakomunikował, że między USA a ChRL nie było żadnych „incydentów” w związku z bombardowaniem przez lotnictwo amerykańskie linii komunikacyjnych w DRW tuż nad granicą chińską. Rzecznik oświadczył, że strona chińska nie podejmowała prób przechwycenia samolotów amerykańskich. Podkreślił on, że jednostki obrony przeciwlotniczej ChRL nie przejawiają

żadnej aktywności, jeśli chodzi o amerykańskie samoloty wojskowe.

W SKRÓCIE

SYRIA — ZSRR

* LONDYN

W poniedziałek na Kremlu przewodniczący Zgromadzenia Ludowego (parlamentu) Syrii Fehmi el-Jusufi spotkał się z przewodniczącą Rady Narodowej Rady Najwyższej ZSRR Jagdą Nasriddinową, sekretarzem Prezydium Rady Najwyższej Michaiłem Gorbaczevem i przewodniczącymi kilku komisji obu izb radzieckiego parlamentu.

SCHEEL POJEDZIE DO LIBANU

* BONN

Jak poinformowało w poniedziałek biuro MSZ, minister spraw zagranicznych FR Walter Scheel przyjął zaproszenie do złożenia wizyty w Libanie. Termin tej wizyty nie został jeszcze ostatecznie ustalony.

ZMNIEJSZENIE NAPIĘCIA

* LONDYN

Minister spraw zagranicznych Cypru, Christofides przybył do Aten, gdzie przeprowadzi 2-dniowe rozmowy w sprawie stosunków między Grecją a Cypr. Obserwatorzy oceniają tę wizytę jako próbę zmniejszenia napięcia między Atenami i Nikozją.

RAK

A ZANIECZYSZCZENIA ŚRODOWISKA

* BELGRAD

W miejscowości Primosten nad Adriatykiem rozpoczęła się w poniedziałek międzynarodowa konferencja, na której omawiane są zagadnienia wpływu zanieczyszczenia środowiska ludzkiego na powstawanie i rozwój choroby raka. W konferencji uczestniczy 140 specjalistów ze wszystkich kontynentów.

SUHARTO PRZYBĘDZIE DO EUROPY

* PARYŻ

Prezydent Indonezji, generał Suharto złoży w listopadzie br. wizytę w pięciu krajach Europy zachodniej. Program podróży Suharto przewiduje wizyty we Francji, Austrii, Belgii, we Włoszech i Szwajcarii.

JUGOSŁOWIAŃSKA WYPRAWA W HIMALAJE

* BELGRAD

Kilkusobowa ekipa Jugosłowiańska opuściła w tych dniach Katmandu w Nepalu, udając się w kierunku płaskiego dookoła wysokości szczytu w Himalajach Makalu (8475 metrów).

CZTEROGODZINNE STARCIA w Londonderry

LONDYN (PAP)

Ponad cztery godziny trwały w niedzielę starcia w katolickiej dzielnicy Londonderry między mieszkańcami a oddziałami tzw. sił bezpieczeństwa. Żołnierze użyli gazów łzawiących. Do starć tych doszło po przemarszu ulicami miasta około 800 Irlandczyków, którzy protestowali przeciwko zajmowaniu przez oddziały brytyjskie stadionów, szkół i innych terenów w rejonach katolickich. Podobne zajścia odnotowano także w Belfastie.

W nocy z niedzieli na poniedziałek na ulicach stolicy Irlandii Północnej słychać było eksplozje ładunków wybuchowych. Z poniedziałkowych doniesień agencji wynika, że w ciągu minionych trzech dni poniosło śmierć w Ulsterze dziesięć dalszych osób; osiem z nich było mieszkańcami Belfastu i Londonderry. Tak więc, od 1969 roku w Irlandii Północnej zginęło w rezultacie incydentów zbrojnych 529 osób.



Udany start piłkarzy

POLSKA — KOLUMBIA

5:1

Polscy piłkarze zainaugurowali w poniedziałek swój olimpijski występ meczem z Kolumbią. Pojedynek tych zespołów odbył się w Ingolstadcie. Rozpoczęcie spotkania opóźniono o 8 min. Powodem? Kolumbijczycy spóźnili się na pociąg i przyjechali w ostatniej chwili do Ingolstadtu.

Polacy wyszli na boisko w następującym składzie:

Kostka, Szymanowski, Gorgoń, Anczok, Cmikiewicz, Maszczyk, Szołtyś, Deyna, Lubański, Gadocha, Kmiecik.

Od pierwszych minut gry uwidoczniła się wyraźna przewaga Polaków. Już w 4. min. nasi piłkarze mogli prowadzić, jednak Deyna nie wykorzystał doskonałej sytuacji po ładnej cencie Gadochy. W minutę później jeden z nielicznych, niebezpiecznych ataków Kolumbijczyków na bramkę Kostki. Oni również nie wykorzystali sytuacji. Ładnym samotnym rajdem, zakończonym strzałem, po pisuje się Deyna, jednak piłka nieznacznie mija poprzeczkę. W trzy minuty później podobna sytuacja — strzał Deyny przechodzi obok słupka. Grający z każdą minutą coraz lepiej Deyna bombarduje bramkę Rivas. W 12. min. Kolumbijczyk z trudem wybił ostry strzał Polaka na róg. Wreszcie 14 min. rzut rożny wykonuje Lubański. Piłkę przejmują Deyna i z woleja zdobywa prowadzenie. W minutę później Lubański wystawia piłkę Kmiecikowi, jednak Rivas broni wybiegiem. W 31. minucie Cmikiewicz podaje Lubań-

skiemu, ten przesyła piłkę do Kmiecika, który z kolei wystawia Deynie i prowadzimy 2:0. Na 3 minuty przed końcem pierwszej połowy pojedyunku po kombinacji Deyna — Gadocha, ten ostatni umieszcza po raz trzeci piłkę w bramce Kolumbii.

W drugiej połowie Polacy nadal zdecydowanie przeważali. W 49. minucie do podania Szołtyśkią piłkę doszedł Gadocha i prowadziliśmy już 4:0. Po raz piąty w bramce kolumbijskiej znalazła się piłka w 56. min. Strzelił ją Deyna, jednak sędzia uznał, że Polak był na spalonym. Kolumbijczycy przeprowadzili jeden z nielicznych wypadków. Moron strzela niezbyt mocno i wydawało się, że Kostka złapie piłkę, jednak ugrzązła ona w naszej bramce. W 72 min. Polacy egzekwują rzut wolny z około 30 metrów od bramki Kolumbii. Markuje strzał Deyna, przebiega obok piłki, a tuż za nim biegnący Gadocha wykonuje rzut i ustala wynik meczu.

W drugim spotkaniu grupy IV, NRD pokonała Ghanę 4:0 (2:0).

Pozostałe mecze poniedziałkowe:

ZSRR — Burma 1:0 (0:0), Sudan — Meksyk 0:1 (0:1).

Rekordy świata pływaków

Niezwykle wysoki poziom reprezentują uczestnicy finałowych wyścigów pływackich. Mark Spitz i Shane Gould wygrali swoje konkurencje, bijąc rekordy świata.

W wyścigu na 200 m st. zmien. kobiet Australijka Shane Gould stoczyła wyrównaną walkę z reprezentantką NRD — Ender. Australijka wygrała w czasie nowego rekordu świata — 2:23,98 min. Ender była o 0,52 sek. gorsza. Brązowy medal zdobyła Amerykanka Vidalix — 2:24,06.

200 m st. mot. mężczyzn: Spitz (USA) wyraźnie wyprzedził swoich rywali. Jego czas — 2:00,70. Drugi był Hall — 2:02,86 a trzeci — Backhaus (oba USA) — 2:03,23 min.

W sztafecie 4x100 m st. dow. mężczyzn złoty medal zdobyli pływacy USA, srebrny — ZSRR, brązowy — NRD. Rezultat sz. lety USA — 3:26,42 jest nowym rekordem świata.

W półfinałach wyścigu 100 m st. grzbiet. mężczyzn aż 7 zawodników uzyskało wynik poniżej 1 min. Najlepszy czas miał Ivey (USA) — 57,99 sek.

ZŁOTO DLA reprezentantów NRD

Wczoraj rozegrano dwie pierwsze konkurencje kajakarskiego slalomu. Bardzo dobrze wypadli reprezentanci Niemieckiej Republiki Demokratycznej, zdobywając dwa złote medale i 1 brązowy.

W wyścigu K-1 zwyciężył S. Horn (NRD), przed N. Sattlerem (Austria) i H. Gimpelem (NRD).

Polak Jerzy Stanuch zajął 14. miejsce a Wojciech Gawronski był 23.

W drugiej konkurencji, C-1 (kanadyjki) złoty medal wywalczyli R. Eiben (NRD), wyprzedzając R. Kaudera (NRF) i J. Mcevana (USA).

WIECZORNE MELDUNKI Z MONACHIUM

KOSZYKÓWKA. (W dalszym ciągu turnieju koszykarzy uzyskano wyniki): USA — Australia 81:55 (35:24), Włochy — Senegal 92:56 (47:28), Brazylia — Egipt 110:84 (63:39), Kuba — Hiszpania 74:53 (34:24), Portoryko — Filipiny 92:72 (49:40).

HOKEJ NA TRAWIE: NRF — Malajzja 1:0 (1:0), Belgia — Argentyna 1:1 (1:1).

SIATKÓWKA mężczyzn: NRD —

Kuba 3:0, Japonia — Rumunia 3:0.

SIATKÓWKA kobiet: KRDL — Kuba 3:0.

NA MACIE

Nasi zapaśnicy w stylu wolnym uczestniczyli wczoraj w drugiej rundzie eliminacyjnej. W w. półciężkiej Kurczewski wygrał na punkty z Kanadyjczykiem Saundersem a w ciężkiej — Ryszard Długosz uległ Węgrowi Csatari.

Różek wyeliminowany

W turnieju bokserskim w wadze papierowej, reprezentant Polski Roman Różek przegrał z Suk-Un-Lee (Korea Południowa).

Dwaj zapaśnicy polscy: Zedzicki i Kudelski przegrali swoje walki wieczorowe, natomiast Stolarski wygrał przed czasem.

Z ostatniej chwili

TREBICKI TYLKO CZWARTY

Po dwóch bojach w podnoszeniu ciężarów wagi koguciej, Polak Trebicki zajmował drugie miejsce. W trzecim boju, w podręcznym reprezentant nasz osiągnął tylko 130 kg. Zwyciężył Węgier Foeldi — uzyskując w trójboju 377,5 kg. Wynik ten jest nowym rekordem świata. Srebrny medal wywalczył Nassirun (Iran) — 370 kg, a brązowy — Czetin (ZSRR) — 367,5 kg. Trebicki zajął czwarte miejsce wynikiem 360 kg. Drugi nasz reprezentant Cziura spalił podrzut i nie został sklasyfikowany.

WIERNIUKÓWNA była blisko medalu w skokach z tram

poliny. Wczoraj, po przedostatniej serii skoków, znajdowała się na trzeciej pozycji. Słabo wypadła w ostatnim skoku i uplasowała się ostatecznie na 8. miejsce. Złoty medal zdobyła King (USA).

Zacięty pojedynek stoczyli gimnastyczki ZSRR i NRD w wieloboju drużynowym. Reprezentantki ZSRR wygrały różnicą 2 pkt. Trzecie miejsce zdobyły Węgierki.

W pięcioboju nowoczesnym szermierkę wygrał Oniszenko (ZSRR), miejsca Polaków: Pełciak — 11, Skwira — 24, i Wach — 37.

Po dwóch konkurencjach prowadzi Fox (W. Bryt.). Najlepszy z Polaków — Pełciak jest 8. Również polska drużyna na zajmują 8. miejsce, prowadzi zespół ZSRR.



SYRENA 105 W BIELSKU

21 bm. odbyło się oficjalne przekazanie produkcji syreny 105 Fabryce Samochodów Motolitrażowych w Bielsku. Na zdjęciu: montaż nadwozia syreny.

CAF — Jakubowski

Zamiast chrapliwych głośników...

Zdalnie sterowane informacje wizualne

WARSZAWA (PAP)

Coraz rzadziej będziemy słyszeć na stacjach PKP skrzykiwanie głośnych megafonów. W najbliższym czasie wielkie dworce kolejowe otrzymają nowoczesne urządzenia wizualne — informacje podróżnych. Będą to zdalnie sterowane, importowane z Czechosłowacji i wyprodukowane na licencji amerykańskiej, zestawy tablic, wskazujących godzinę odjazdu pociągów, ich opóźnienia itp. Informacje. Jeszcze do końca tego roku urządzenia te zostaną zamontowane w poczekalniach, na peronach i w tunelach nowego dworca w Katowicach, a w przyszłym — na dworcach w Poznaniu i Warszawie Wschodniej. W następnych latach zdalnie sterowane tablice informacyjne o trzymają m. in. dworce we Wrocławiu, Lublinie, Gdańsku Olsztynie, Kielcach i Gdyni.

PKP przewiduje wyposażenie w te urządzenia 27 stacji kolejowych w miastach wojewódzkich oraz na większych węzłach.

JESZCZE WYSOKA WODA na Odrze

WARSZAWA (PAP)

Oto kolejne meldunki z frontu powodziowego: Wczoraj rano wódowskazy na Odrze w rejonie

Coca — cola również z Zabrze

KATOWICE (PAP)

W Zabrzeńskich Zakładach Piwowarskich trwają prace inwestycyjne, związane z uruchomieniem produkcji coca-coli. Do zakładu nadchodzi już nowoczesne, importowane maszyny i urządzenia oraz elementy gotowej hali produkcyjnej z NRD.

Browar w Zabrzu zamierza rozpocząć produkcję tego napoju w maju 1973 roku i wyprodukuje go w ilości 100 tys. butelek dziennie — po dojeździe do pełnej zdolności produkcyjnej 48 mln butelek coca-coli rocznie. Po warszawskiej będzie to druga wytwórnia coca-coli w kraju.

NOWE ŚRODKI piorące i kosmetyki dla pań i panów

WARSZAWA (PAP)

Na przełomie III i IV kwartału w województwie pojawi się sporo nowości przemysłu chemicznego, głównie kosmetyków i środków piorących. Łódzka „Uroda-Pollena” dostarczy na rynek partię modnych lakierów do paznokci, tzw. transparentnych, aż w 12 kolorach. Produkcji tej fabryki będzie również zestaw środków do higieny intymnej: dezodorant „Fam 01” oraz płyn do mycia „Fam 05”. W niedalekiej przyszłości podejmie się też produkcję podobnego zestawu środków dla pań.

Krakowskie zakłady „Miraculum-Pollena” zaoferują paniom oryginalnie opakowane perfumy „Ismena” oraz nowy puder „Periowy”. Wrocławskie Zakłady Chemiczne Gospodarczej Wypuszcza natomiast nowy środek piorący — „Bio pol” — specjalny proszek do prania w programowanych bębnowych pralkach automatycznych, zyskujących sobie w kraju coraz większą popularność.

Podziemna stacja obsługi samochodów

Największy obecnie w Poznaniu budowany węzeł komunikacyjny — rondo na Kapuźnicze — pomoże rozwiązać niektóre problemy komunikacyjne także i pod ziemią. Niezależnie od podziemnych przejazdów dla pieszych, kiosków i urządzeń sanitarnych, przewidziano tam lokalizację stacji obsługi samochodów, wykonującej naprawy w ograniczonym zakresie, przez głąb techniczne, myjnię i stację diagnostyczną. Dużą część podziemnego ronda pomieści także garaż dla 160-200 samochodów. (AR)

Na liście przedsiębiorstw, które w województwie koszańskim nie wywiązują się ze swoich zadań produkcyjnych, znalazły się Zakłady Metalowe Urządzeń Mechaniczno-Elektrycznych „Demet” w Debrznie. W ubiegłym roku plan wykonano w 86,5 proc., a w I półroczu tego roku — w 75,3 proc.

Jakie są przyczyny, że „Demet” nie nadąża za ogólnym, zwiększającym trendem rozwojowym? Czy są perspektywy wyjścia z impasu?

Z tak lub trochę inaczej sformułowanym pytaniem, zwracam się kolejno do pracowników „Demetu”, począwszy od — obywateli — w produkcji, aż po dyrektora.

GŁOS PRACOWNIKÓW

— My wykonujemy prawie zawsze robotę w stu procentach — oświadczają zgodnie członkowie jednej z brygad na wydziale ślusarskim. — Teraz stoimy, bo nie mamy uchwytów do szaf — wyjaśnia przyczyny postępu Brygida Gostańczyk. Tak jest ciągle, jak jedno jest, to drugiego nie ma i człowiek niepotrzebnie traci czas... — Zawsze tak się dzieje na początku miesiąca — dorzuca Stefan Adamczyk. W pierwszych dniach nie ma co robić, a pod koniec trudno jest nadążyć z robotą. Przecież jakieś wyprzedzenie musi być.

— Dobija nas też zła dokumentacja — uzupełnia Edward Słomka. — Na przykład niedawno otrzymaliśmy pokrywki do szuflad, w których zgodnie z dokumentacją wywiercone zostały dwie dziurki na różnych wysokościach, a tymczasem trzeba je było wywiercić na tej samej linii.

Obok montażystów pracuje 10-osobowa brygada ślusarzy Mieczysława Józefki. Wszyscy, łącznie z brygadziściami, są młodzi. Większość dojeżdża do pracy z okolicznych miejscowości, dwóch tylko mieszka w Debrznie. Wykonują 226 nawijarek. Na kilka tygodni mają zapewnioną tę samą robotę.

W przejściu między ślusarnią a narzędziownią i prasernią dwie kobiety zatrzymują szlifierkę.

— Dopiero niedawno brygadziści dał nam do szlifowania te detale — pokazują mi obtaczane koła zębate. — Ale przez cztery godziny nie miałymy co robić. Czy zdarza się to często? Jak obsługiwaliśmy prasę, to tego nie było. Ale teraz robota nam się skończyła i dano nam zastępcę. Stefania Zabińska i Lilianna Kaptur pracują w zakładzie od marca tego roku. Skończyły kurs, zorganizowały wspólnie przez zakład i Prezydium MRN. Wiele nie potrafią, ale nauczyły się obsługi tych prostych urządzeń. Na wydziale montażu pracownicy zasypują mnie lawiną skarg.

— W ciągu ośmiu godzin mamy zrobić 50 odlewów — mówią — z trudem robimy 20. Bola nas ręce od usuwania nadlewów przy pomocy ciężkiego pilnika.

Inna brygada kobiet też narzeka, że niedawno skończyła się im robota przy produkcji głowiczek i nie wiadomo na jak długo zatrudnione zostały przy nitowaniu i dziurkowaniu wieńczek do szaf. Przez 5 lat —

powiadają — wykonywałyśmy roboty elektryczne i nie miałyśmy kłopotów z normami, a teraz trudno nam jest wykonać tyle, ile każe brygadziści. Robota jest toporna, ile trzeba się namachać młotkiem, aby za zrobić ponad 1000 złotych...

„DEMET” na wirażu

— Od tego stukania młotkami — denerwuje się Halina Plisko — pęka mi dosłownie głowa. Czy tych dwu stanowisk — pokazując jeszcze na swoją współtowarzyszkę — nie można by przenieść gdzie indziej? Z tym pytaniem zwraca się do szefa produkcji, M. Maciocha.

— Ciężko jest mi pracować, bo po materiał trzeba latać po kilka razy na zmianie. Na początku miesiąca nie ma roboty, a pod koniec wszyscy gonią. Dwadzieścia lat pracuję, wyrabiam normę, zdałam nawet egzamin kwalifikacyjny, ale stawki nie podniesiono mi. Panie Maciocha — zwraca się po raz drugi do szefa produkcji — proszę mnie nie zabierać do pracy przy licznikach, bo tam mało zarobię...

Stary doświadczony pracownik, członek partii, tak powiada:

— Jak ma być dobrze, gdy niektórzy knocą robotę. O, proszę popatrzeć jaki chropawy pręt dali mi z wydziału mechanicznego, żebyśmy oksydowali. Zwróćcie im też partanię, niech się nauczą. Zio polega na tym — staje się rozmowniejszy — że ci, co mają najwyższe grupy uposażenia niewiele robią, a młodych nie chcą nauczyć dobrej roboty. Zle też są ustalone normy. Na przykład w moim przypadku normy są czy stać fikcją. Po wykonaniu muszę byle co wpisywać do kart, aby kogoś zadowolić... No, a przede wszystkim, to nie można tyle zarobić co kiedyś...!

Gdy wymienia kwotę miesięcznego zarobku w przeszłości pomyślałam, że się przestęszłam. Ale nie. Czy wszyscy tak zarabiali? — upewniam się Ci, co chcieli, to mogli — odpowiada mi zwyczajnie, bez wahania.

GŁOS DYREKTORA

— Co to było z tymi zarobkami — tym niecierpliwym pytaniem rozpoczynam rozmowę z dyrektorem, inżynierem Wojciechem Kokoszczyńskim.

— Nie mnie powinno się o to pytać. Objąłem kierownictwo zakładu w grudniu ub. roku i tylko z list płac wiem, że rozpiętość wynagrodzeń była ogromna. Sprawę tę bada rezydent ze Zjednoczenia i do niego należy właściwa ocena. Ja natomiast konsekwencje tych nieprawidłowości ponoszę już od początku swego urzędowania. Szturmowy sposób wykonywania zadań legł u podstaw zbyt wysokiego wylicze-

„DEMET” na wirażu

nia mocy produkcyjnych zakładu. W oparciu o ten niezbyt precyzyjny rachunek, ustalono plany. Jak wiadomo, nie wykonujemy ich, co rzecz jasna, wywołało ogromne zaniepokojenie Komitetu Powiatowego PZPR w Człuchowie jak też naszych władz nadrzecznych: Zjednoczenia Przedsiębiorstw Produkcji Wyposażenia Technicznego, Zakładów Usługowych we Wrocławiu.

— Co na to Zjednoczenie? — Przeprowadziło kontrolę w czerwcu i analizie stanu organizacyjno-technicznego zakładu na początku lipca br. W oparciu o to sporządzone zostało zarządzenie dyrektora Zjednoczenia, które musimy wykonać prawie natychmiast. Zarządzenie, zawiera sześć stron maszynopisu. Dokument, który czytałam kilka razy, jest odbiciem dużego chaosu i dezorganizacji w zakładzie.

— Zaułuję — kontynuuje dyrektor Kokoszczyński — że dokument ten powstał tak późno, po siedmiu miesiącach niepowodzeń i potyczek.

— Ale czy teraz ma on jakieś znaczenie — wyrażam wątpliwości — jeśli nieomal od początku trzeba zorganizować pracę w zakładzie, od no wa ustalać normy zużycia materiałów, normy czasowe, określać pracochłonność poszczególnych wyrobów, od podstaw niemal organizować pracę działu konstrukcyjno-technologicznego, inaczej zorganizować funkcjonowanie prototypowni i narzędziowni, dokonać wreszcie weryfikacji zaszerogowania pracowników zgodnie z ich kwalifikacjami. Czy przy tych niedostatkach organizacyjnych, o czym sama zdołałam się przekonać w rozmowach z ludźmi, i słabym zaangażowaniu dużej części za-

łogi, zakład będzie mógł wywiązać się ze swoich obowiązków?

Sporządziliśmy harmonogram wykonania zaleceń — spokojnie odpowiada dyrektor. — Aktyw polityczno-gospodarczy zakładu został zapoznany z nim i zaakceptował terminy wykonania poleceń. Najważniejsze, żeby ludzie zrozumieli, że jest to potrzebne dla zakładu, a więc dla nich samych. Duże dysproporcje w płacach w okresie poprzednim odbiły się niekorzystnie na poziomie dyscypliny pracowników. Są ludzie, których nigdy nie awansowano, nawet o grupę wyżej, a są też tacy, którzy posiadają najwyższe stawki zaszerogowania i nie zawsze idzie to w parze z ich kwalifikacjami. Mamy wzrost zatrudnienia w administracji i też polecono nam to odpowiednio załatwić. Mamy wreszcie produkcję wieloasortymentową — 35 różnych wyrobów — co wymaga nie jednej, ale nawet dwu pokrewnych umiejętności. Niestety, takich fachowców uniwersalnych nie mamy, aby potrafili sprawnie i dużo produkować na prasach i jednocześnie szlifować i nitować, gdy zajdzie potrzeba.

GŁOS DZIENNIKARZA

Zarządzenie dyrektora Zjednoczenia wraz z opracowanym harmonogramem, jak stwierdza kierownictwo „Demetu”, jest furką wyjścia z impasu. Nadzieja napawa też wykończeniem planu w lipcu oraz niezłe zaawansowanie robót w sierpniu, mimo iż na ten temat załoga wyraziła wiele krytycznych opinii. Czy podjęte kroki w celu usprawnienia organizacji pracy oraz powierzenia najbardziej odpowiedzialnych funkcji w działach przygotowania produkcji nowym ludziom, stwarzają szansę nadrobienia zaległości i wykonania planu, opiewającego na ponad 40 milionów złotych?

Nie pomniejszając tych przedsięwzięć, uważam, iż jedyną skuteczną gwarancją przerwania złej passy w zakładzie jest ustalenie programu asortymentowego, zgodnie z możliwościami techniczno-kadrowymi „Demetu”. Od lat zakład ma produkcję wieloasortymentową, serie niektórych wyrobów liczy się na kilka sztuk, a w najlepszym razie — kilkadziesiąt. Jakież trzeba mieć zaplecze techniczne, jak uniwersalną kadrę fachowców, aby z powodzeniem uporać się z tak różnorodną produkcją?

Każdy, kto choć trochę miał okazję zetknąć się z przemysłem, uważa, że „Demet” musi mieć jeden wiodący asortyment, któremu sprostają przyuczone do zawodu kobiety oraz szczupła kadra techniczna. Na ściąganie fachowców z innych miast nie ma co liczyć, gdyż zakład powstał w czterdziestym roku Debrznie po to, aby zapewnić pracę miejscowej ludności.

Obecna dyrekcja proponuje Zjednoczeniu, aby takim wiodącym asortymentem były saneczkowe maszyny dziewiarskie, na które zbyt w kraju jest nieograniczony. Prototyp takiej maszyny został już wykonany, a obecnie przygotowuje się hale i ustawia park maszynowy do ich produkcji. W zasadzie Zjednoczenie przychyliło się do tej koncepcji, ale nie chce zgodzić się, by z równoczesnym wzrostem liczby produkowanych maszyn dziewiarskich, ograniczyć liczbę innych wyrobów: zmniejszyć z 35 do połowy choćby. Dlaczego? Otóż przewidywana produkcja nie zsumowałaby się w ujęciu wartościowym tak wysoko, jak ambitnie zakłada Zjednoczenie. Jak więc rozstrzygnąć ten dylemat? Wiadomo, że zarówno władzom polityczno-gospodarczym powiatu człuchowskiego i województwa koszańskiego, jak i „Demet” znikł na zawsze z listy przedsiębiorstw wlokących się w ogonie. Dlatego tak pilną sprawą jest ustalenie programu produkcyjnego dla „Demetu”, określenie zasadniczej funkcji tego zakładu w gospodarce krajowej i wojewódzkiej. Uporządkowanie tych spraw jest najbardziej racjonalną i trwałą przesłanką przyszłego rozwoju i wzrostu produkcji w „Demecie”.

P. ŚLEWA

AMELIA PERAJ

Żniwa na finiszu

(Dokończenie ze str. 1)

Pełna mobilizacja na północ województwa zmieniała zupełnie stopień zaawansowania poszczególnych powiatów w pracach żniwnych. W całym województwie zebrano około 85 proc. wszystkich zbóż. Gospodarstwa państwowe zrównały się postępowo z rolnikami, którzy dużo zbóż mają w stęgach. Na pniu stoi jeszcze ponad 50 tys. ha zbóż: jęczmienia, pszenicy i owsa. Okazuje się, że obecnie największe zaległości w sprzączeniu pól ma powiat koszański oraz te, które przed tygodniem należały rzekomo do przodujących w żniwach. W powiecie szczecińskim czeka do skoszenia około 6 tys. ha zbóż, w waleckim i słupskim po około 4 tys. ha. Czyżby pogarszające się warunki atmosferyczne zmusiły do bardziej realnej oceny sytuacji na polach?

Nadal sprawą najważniejszą jest szybkie zebranie pozostałych zbóż oraz mieszanek roślin pastewnych. Trzeba maksymalnie wykorzystać każdą chwilę bezdeszczowej pogody. Należy organizować

przerzuty kombajnów nawet w granicach powiatów, w tym również z myślą o potrzebach rolników i ośrodków rolnych kółek. Niektóre embeemy, zwłaszcza w powiatach: bytowskim, człuchowskim i złotowskim mogą już udzielić pomocy w kombajnach rolnikom

w rejonach, opóźnionych w żniwach. Również gospodarstwa państwowe zostały zobowiązane pomagać w kombinowaniu zbóż rolnikom, oczywiście po zakończeniu tych prac u siebie. Nie oznacza to, że rolnicy mają spokojnie czekać na kombajny. Gdzie są warunki, trzeba zbierać zboże przy użyciu wiązałek, kosiarzy czy nawet kos. Przecież każdy dzień zwłoki to wyższe straty w ziarnie.

Skup zbóż przebiega bez większych zakłóceń, bo, niestety, deszcze regulują dostawę

wami ziarna. Magazyny PZZ przyjęły dotychczas około 130 tysięcy ton zboża, a punkty skupu gęśbów — prawie 30 tysięcy ton. Ale ziarno w coraz większym stopniu jest nadmiernie wilgotne i coraz więcej nasion skielkowanych. W rezultacie suszarnie pezetów są przeciążone pracą i często powstają awarie urządzeń. To zaś zakłóca pracę przy rozładunku transportów ziarna.

Powstaje też pytanie: co ro-

Nadal walka z czasem i... aurą

bić z ziarnem porośniętym? Nie wszyscy producenci, w tym także rolnicy, mają możliwości przeznaczenia takiego zboża na paszę.

Wstępnie ustalono, że w magazynach PZZ zostaną wydzielone pomieszczenia do czasowego przechowania zbóż porośniętych. Ale ziarno musi być uprzednio dosuszone, w czym powinni pomagać pezetom również suszarnie przedsiębiorstw rolnych. Nie mogą stać bezczynnie także suszarnie gminnych spółdzielni, zwłaszcza że spółdzielcze pun-

ktę skupu nie chcą, dla wydobywania własnej przesyłki, przyjmować zboża o wilgotności powyżej 20 proc. A gdzie rolnicy mają suszyć ziarno? Poleca się im suszarnie w pegetach, które już są przeciążone mokrym zbożem. Problem odbioru zbóż wilgotnych od rolników należy szybko rozwiązać. Obecnie jedynym wyjściem w tej sytuacji są dostawy ziarna w ramach tzw. trzytonówek. Wówczas cały kłopot z przyjęciem i suszeniem chłopskiego zboża biorą na siebie pezetnicy.

Walka koszańskiego rolnictwa z czasem i aurą nie ogranicza się do kampanii żniwnej. Gospodarstwa chłopskie nadal opóźniają się z siewami rzepaku. Zbyt duże zaległości występują także w podorywkach, a szczególnie w orkach przedsięwziętych. Ogromne spiętrzenie prac polowych. Rozładowanie tego szczytu pilnych robót nie będzie sprawą łatwą. Dlatego też stan pełnej mobilizacji w okresie żniw należy przedłużyć. Kończąc z trudem sprzęt tegorocznych pól — trzeba jednocześnie pamiętać o następnych. Zwłaszcza że już za progiem jesień, także kalendarzowa.

W 90. ROCZNICĘ I PROLETARIATU

Zanim powstała partia...

Rewolucyjne tradycje polskiego współczesnego ruchu robotniczego sięgają pierwszych dziesięcioleci drugiej połowy XIX w. — początków kształtowania się na ziemiach polskich proletariatu jako nowej, zwartej klasy społecznej. Tradycje zaś naszej partii są niewiele późniejsze; biorą swój początek z lat osiemdziesiątych ubiegłego stulecia, kiedy to w świadomości owej nowej klasy społecznej — proletariatu, dojrzało przekonanie o potrzebie zorganizowania się, utworzenia własnej partii politycznej.

FORMOWANIE się polskiego proletariatu, jako świadomej swych zadań i celów klasy społecznej, jako samodzielnego czynnika politycznego następowało w okresie, kiedy proletariatu rozwiniętych gospodarczo krajów zachodniej Europy stanowił już poważną siłę. Był to okres dynamicznego rozwoju masowego ruchu robotniczego na Zachodzie, rozpowszechniania się idei marksistowskiej, ożywienie działalności I Międzynarodówki, powstania partii socjalistycznych we wszystkich prawie krajach kapitalistycznych. W tym czasie polski proletariatu nie zdawał sobie jesz-

cze sprawy ze swojej odrębności klasowej, przeciwstawności własnych interesów — interesom burżuazji. Nie przy swoich jeszcze wówczas socjalistycznej ideologii, nie uświadomił swej misji historycznej „grabarza kapitalizmu”. Wynikało to z zacofania gospodarczego Polski, rozdarć zaborami, w których rządy zaborcze hamowały rozwój społeczeństwa, stały na straży wstecznictwa.

Nierównomierny rozwój kapitalizmu w Rosji, Prusach i Austrii oraz polityka gospodarcza tych państw wobec podbiły ziem polskich warunkowały poważne dysproporcje w ekonomicznym rozwoju poszczególnych dzielnic Polski. Do najbardziej uprzemysłowionych należało Królestwo Polskie, w którym zacofana gospodarka Rosja carska, do momentu ukształtowania się przez myśl rosyjskiego (połowa lat osiemdziesiątych) nie krepowała rozwoju przemysłu. Na skutek tego zabór rosyjski o kilkadziesiąt lat wyprzedził w rozwoju go społeczeństwo polskie. W tym czasie polski proletariatu nie zdawał sobie jesz-

com. Szlachta utraciła czołową pozycję w społeczeństwie na rzecz burżuazji. Ta zaś zrezygnowała z walki o niepodległość stawiając sobie za cel główny „prace organiczną” — wzmocnienie się na polu gospodarczym i zapewnienie sobie hegemonii ideologicznej i kulturalnej w narodzie. Obserwując wzrastający na sile ruch robotniczy polskie klasy posiadające szukały porozumienia z zaborcą, prowadziły politykę jawnej z nim ugody na gruncie wspólnej walki z siłą mi postępu i rewolucji.

W tej sytuacji polski proletariatu, którego interesy pozostawały w nie dającej się pogodzić sprzeczności z interesami zarówno rodzimych posiadaczy, jak i zaborców, który — jak pisał Marks i Engels w „Manifestie Komunistycznym” — nie ma nic do stracenia, prócz swych kajdan — podjął szatan dar walki o wyzwolenie narodu i społeczne.

Warunki, w jakich powstała polska klasa robotnicza, pchały ją na drogę walki za równo w obronie własnych interesów klasowych, jak i narodowych. Bólem tym, co wyróżnia polski ruch robotniczy spośród innych jest fakt, że narodził się on i działał przez pół wieku w warunkach niewoli narodowej. Polski proletariatu toczył walkę równocześnie na dwóch frontach: przeciwko rodzimym kapitalistom i ich klasowym sojusznikom — zaborcom. W toku tej walki trzeba było wyodrębnić się klasowo i ideologicznie, zaszczepić masom klasową socjalistyczną świadomość, uznać za swój oręż w walce o socjalizm naukę Marksa i Engelsa — trzeba było ująć w ramy organizacyjne najbardziej świadomą część klasy robotniczej.

Zespolenie marksizmu z żywo rozwijającym się ruchem robotniczym mogło dokonać jedynie partia proletariatu — czołowy, zorganizowany oddział klasy robotniczej. Pierwszą polską partią polityczną, która równocześnie podjęła walkę klasową w duchu ideologii marksistowskiej i walkę z uciskiem narodowym, która poprowadziła robotników do pierwszych zorganizowanych bitew klasowych i wniosła w szeregi robotnicze rewolucyjne ideały marksizmu oraz poczucie klasowej wierności międzynarodowej — była Międzynarodowa Socjalno-Rewolucyjna Partia „Proletariat”, powstała we wrześniu 1882 r. Jej 90. rocznicę powstania partia nasza i nasz naród będą obchodzić ze szczególnym pietyzmem. (AR)

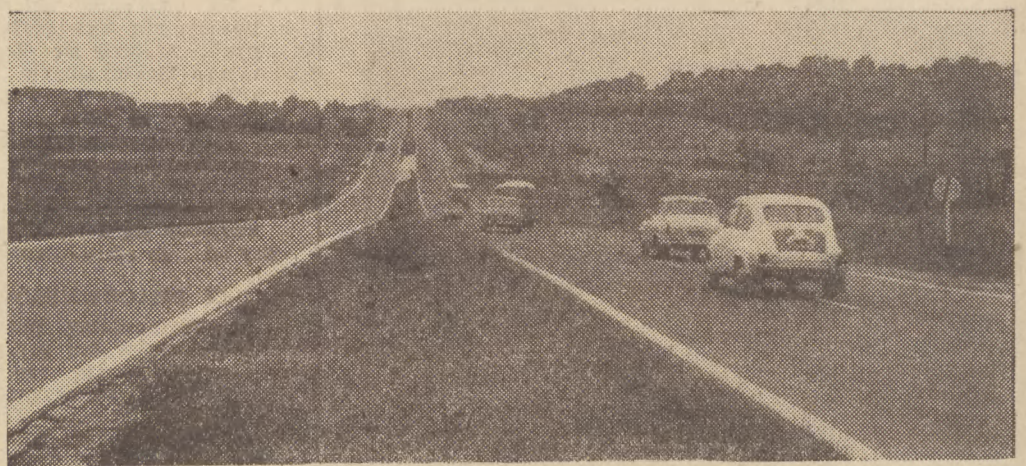
STANISŁAW ROMANOWSKI

gdzie się jest, mimo niezwykle dbatych starań o usytuowanie dnia dzisiejszego bez związku z wczorajszym, mimo wyraźnych tendencji zaprzeczania mu. Niemal każda czynność, każdy gest, każda scena jest symbolem, którego interpretacja zależy od osobistych bądź zbiorowych skojarzeń. Docieramy intencje.

Niedziela: odsłona I. Mecz koszykówki Polska — Filipiny

Monachium: prolog i I odsłona

Zaspani widzowie, zaspani chyba i zawodnicy zwłaszcza na si. Denerwujący przebieg przez kilkanaście minut — wynik. Stuchamy polskiego sprawa zawodcy. Jest trytujący, z pewnością sam zrytowany. W poszukiwaniu przyczyn słabej gry Polaków zenującej niedużo spozycji strzeleckiej przechodzi sam siebie, tłumacząc polską ekipę tak istotną przeszko da jak... niski wzrost rywali. W tym momencie „wystąpił” olimpijski test „Spilek”, gdzie sformułowanie dotyczące niepowodzenia naszych judoków:



NA BUDOWIE „ZAKOPIANKI”

31 grudnia br. ma zostać oddany do użytku zmodernizowany odcinek „Zakopianki” łączący Kraków z Myślenicami. Od kilku dni czynny jest pierwszy, 4-kilometrowy odcinek z Krakowa do Opatkowic. Obecnie prowadzi się tutaj ostatnie prace „kosmetyczne”. W pracach pomagają oddziały wojsk drogowych.

Na zdjęciu: oddany do użytku odcinek „Zakopianki”.

CAF — Sochor

TORNISTER NADZIEI I KŁOPOTÓW

(Dokończenie ze str. 1)

Jednym z najbardziej zasadniczych problemów tego i następnych lat szkolnych jest dążność do wyrównywania poziomu nauczania w szkołach wiejskich i miejskich. Są już przesłanki, pozwalające na umiarkowany optymizm, a należy do nich wspomniana reorganizacja na korzyść szkoły wyższej zorganizowanej, wyposażenie w pomoce naukowe, dążność do podnoszenia nauczycielskich kwalifikacji, wyrażone określone w „Karcie Praw i Obowiązków”. Realizacja równouprawnienia zaczyna się od przedszkola. Wszystkimi formami jego działalności zostanie objęta połowa dzieci w odpowiednim wieku, nadal jednak nieuprzywilejowane pozostaną dzieci wiejskie (z wyjątkiem pegeerowskich). Nadal zjawiskiem pozostają rozmiary szkolnictwa podstawowego dla pracujących — w tym roku ma się tu uczyć 5.500 osób. Tyle osób nie chciało lub nie mogło ukończyć szkoły podstawowej we właściwym czasie. Pocho- dzą one głównie ze wsi.

Nie jest nowością, że szkolnictwo ogólnokształcące ma przygotowywać przyszłych studentów, szkolnictwo zawodowe — fachowców do pracy. W szkolnictwie ogólnokształcącym przystąpi do nauki 9.600 uczniów, w ich liczbie 2.050 w ostatniej, maturalnej klasie. Jak wynika z danych poprzedniego roku, to podstawowe zadanie liceów nie spełnia się w stosunku do wszystkich licealistów. Rok temu na studia wyższe dostała się połowa maturzystów — 600, więcej niż jedna czwarta zapisała się do szkół policealnych, 420 przystąpiło do pracy. Ale pra-

cy dla maturzystów brakuje, godza się oni zresztą tylko na umysłową. Jest to zjawisko dotychczas nie rozwiązane.

Być może jego rozmiary zmniejszą nowe kierunki policealne. Uruchamia się w naszym województwie studia specjalistyczne dla organizatorów ruchu turystycznego, w zakresie przetwórstwa mięsnego, kontynuuje działalność studium eksploatacji pocztowo-telekomunikacyjnej. W sumie dają szansę 120 osobom.

W szkołach zawodowych przystąpi do nauki 42.800 uczniów, jedna czwarta to pierwszoklasiści. Mowa tu o szkołach resortu oświaty. W interesującym nas ze względu na charakter województwa dziale szkolnictwa rolniczego rozpoczną naukę 3.300 osób. Z uzyskanych wczoraj informacji, z zasłyszanych komentarzy wynika jednak, że istnieje, lokalnie nawet poważna, dysproporcja między liczebnością szkół zawodowych, a możliwościami zatrudnienia absolwentów. Rzeczywistość sprzeniewierzyła się planom. W Miastku kilkunastu specjalistów produkcji rękawiczek nie może dostać pracy, w Słupsku nie ma zajęcia dla tapicerów. Polityka pełnego zatrudnienia wymaga elastyczności, dokonywania niezbędnych korektur w profilu nauczania zawodu. Otwierają się możliwości zmiany wyuczonych specjalności — czy nie za późno? Słuszny, aczkolwiek jak na razie teoretycznym założeniem jest konieczność wymiany części załóg z korzyścią dla posiadających właściwe kwalifikacje absolwentów szkół zawodowych. Równocześnie rozrastają się możliwości pracujących dzięki nauce korespondencyjnej i zaocznej. Postula-

tem chwili i lat przyszłych jest realny bilans siły roboczej.

Podajmy na zakończenie, że do nielicznych wyjątków mają należeć znajdujące się w długookresowym remoncie budynki szkolne. Zapewniono jednak zastępcze pomieszczenia.

Nowy rok szkolny staje się zatem rokiem generalnej próby, by zamierzonych i już częściowo urzeczywistnianych korzyści przekształcić całego szkolnictwa. Od pierwszego dnia, od pierwszej lekcji zaczyna się droga do pełnosprawnego, ideowo zaangażowanego o wysokim poziomie nauczania szkolnictwa.

(ZETEM)

T A M DOBRZE BUDUJĄ...

Przed rokiem przystąpiono do rozbudowy Fabryki Maszyn Rolniczych „Unia” w Grudziądzu, która po zakończeniu inwestycji poważnie zwiększy produkcję części oraz narzędzi rolniczych. Rozbudowa stała się koniecznością. Np. dotychczasowa produkcja lemieszów nie nadąża za popytem, a sprowadzane ze strefy dolarowej nie są ani tańsze, ani lepsze od grudziądzkich.

Generalnym wykonawcą inwestycji jest Bydgoskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego, zaś kierownikiem budowy — inż. Andrzej Doliński, znany organizator i dobry fachowiec. Kierowany przez niego zespół ludzi zajął w ub. roku pierwsze miejsce w wojewódzkim współzawodnictwie pracy. Warto podkreślić, że te wyniki załoga zawdzięcza dobrej wydajności pracy, która wzrosła w stosunku do 1971 roku o 74,4 proc. Było to możliwe m. in. dzięki brygadzie ciesielsko-montażowej Michała Bączkowskiego i zbrojarskiej — Romana Dondalskiego. Z inicjatywy tych brygad postanowiono skrócić okres budowy o 4 miesiące. (AR)

Lepsza organizacja — mniejszy wysiłek

Pracownicy krakowskiego Instytutu Obróbki Skrawaniem dokonali analizy parków maszynowych w 2000 zakładów przemysłu elektromaszynowego w kraju. Stwierdzono, że technika montażu w polskim przemyśle maszynowym w większości przypadków pozostawia wiele do życzenia. Np. siedziwo maszyn nowoczesnych i przestarzałych wpływa na dużą pracochłonność cyklu produkcyjnego, a maszyn nowoczesne w takim zestawieniu nie oszczędzają pełnej wydajności. Analiza stała się podstawą opracowania projektu, którego celem jest stworzenie jednolitej koncepcji organizacyjnej. Tylko wtedy automatyzacja i mechanizacja produkcji daje dobre efekty ekonomiczne i wpływa na zmniejszenie wysiłku robotnika. (AR)

(ZETEM)

W spółdzielczych osiedlach

Remontujemy zawczasu!

Domy spółdzielcze wyróżniają się młodością: ich średni wiek szacowany jest na 4 lata. Natomiast co trzeci budynek czynszowy pochodzi jeszcze sprzed I wojny światowej. Jednak, mimo młodości zasobów mieszkaniowych, spółdzielnie już dziś dbają o utrzymanie ich w dobrym stanie, przeznacając znaczne środki na konserwację domów. Do końca tego roku na remonty wydatkuje się ponad 700 mln zł, z czego ok. 10 proc. na naprawy kapitalne. Dodajmy, że w najbliższych latach środki te znacznie wzrosną i w 1975 roku na remonty spółdzielczych domów przeznaczony jest około półtora miliarda złotych.

Właściwa konserwacja do mowy wymaga odpowiedniego zaplecza w postaci zakładów i ekip remontowych. Liczba spółdzielczych jednoosobowych przekroczyła już 150. Potrzeby są jednak znacznie większe. Spółdzielnie nie mogą np. sprostać wszystkim zleceniom lokatorów na przeprowadzenie remontu w mieszkaniu. Dlatego spółdzielczość podejmuje szybki rozwój własnego zaplecza. Do 1975 roku spółdzielnie zbudują około 200 nowych baz remontowych, nadrobiąc tym samym znaczne zaległości w tej dziedzinie, pokazując na część zakładów i ekip pracujących w trudnych prymitywnych warunkach.

Warto podkreślić, że remonty domów spółdzielczych przeprowadzane są na ogół sprawnie, a jakość robót z zasady nie budzi zastrzeżeń. Jest to głównie rezultatem samowystarczalności spółdzielni w tej dziedzinie.

(AR)

MŁODZIEŻ W PIECZARKACH

Do Ośrodka Letniego warszawskiego Pałacu Młodzieży (w Pieczarkach koło Giżycka) przyjechały amatorskie zespoły artystyczne placówek wychowania pozaszkolnego, reprezentujące wszystkie województwa naszego kraju. Codzienne koncerty są przeglądem osiągnięć młodzieżowych domów kultury.

W lesie pod namiotami przebywa 450 osób, dla których zachód słońca jest sygnałem do rozpoczęcia koncertu muzyki, tańca, śpiewu i małych form teatralnych. W programie są też koncerty wyjazdowe, odbywające się w pobliskich wsiach i niedzielnych ośrodkach wakacyjnych. (AR)



ROZPOCZĄŁ działalność największy teatr świata. Teatr wielkiej improwizacji; zarówno główne role jak i role statystów dopiero się kształtują, ramy dramatu dopiero wypełni żywa treść.

Sobota: prolog. Wspaniała scenografia, nastrój oczekiwania na dzieło monumentalne. Na każdej olimpiadzie obowiązuje mniej więcej ten sam porządek zdarzeń: defilada, przemówienia, przekazanie sztandaru, znicz, przysięga. Na każdej olimpiadzie kraj, czy miasto, które podjęło się jej organizacji, przygotowuje lokalną, charakterystyczną dla siebie otoczkę artystyczną, inspirowaną swoją ludową lub narodową tradycją. Po monachijskim prologu odnosiło się wrażenie niedosytu, ciężkości nastroju, mimo stosunkowo łagodnego brzmienia głosu spikera — olimpiady jakby na rozkaz. A czegoż innego można się było spodziewać? Nie istniały i nie istnieją żadne tradycje i przesłanki umożliwiające minimalne choćby odwołanie meksykańskiego nastroju. Trudno, bardzo trudno organizatorom i uczestnikom zapomnieć

**ZAKŁADY AUTOMATYZACJI I MECHANIZACJI
PRZEMYSŁU METALI NIEŻELAZNYCH „Z A M”**
w Kętach, ul. Kościuszki 115 woj. krakowskie.

przejmą lub wydzierżawią
nad **M O R Z E M** (jeziorem)
obiekt na 50 — 100 miejsc

z przeznaczeniem
na ośrodek kolonii letnich dla dzieci,

oraz zawrą umowę z właścicielem obiektu wczasowego (56 — 60 miejsc) nad morzem, zapewniającym w sezonie letnim pełny zakres usług (noclegi i wyżywienie) dla wczasowiczów.

OFERTY prosimy składać do dyrekcji Zakładów pod w/w adresem.

K-3610-0

**ZAKŁADY NAPRAWCZE TABORU KOLEJOWEGO
„G D A Ń S K”**

ODDZIAŁ w Słupsku, ul. Kollataja 25

**dysponują wolnymi MIEJSCAMI
i przyjmą do szkoły przyzakładowej
CHŁOPCÓW**

którzy w roku bieżącym ukończyli szkołę podstawową.
Nauka trwa 3 lata.

UCZNIOWIE zdobywają z a w ó d
ŚLUSARZA MECHANIKA
urządzeń kolejowych

Uczniom przysługuje wynagrodzenie:
w I klasie — 150 zł, w II kl. — 320 zł
i w III kl. około 700 zł.

Poza tym przysługuje bezpłatne umundurowanie i deputat węglowy, 80 proc. zniżki i 12 biletów bezpłatnych, bezpłatny bilet okresowy dla zamieszkujących, bezpłatne leki i opieka lekarska.

Po ukończeniu szkoły zawodowej absolwenci mogą kontynuować naukę w Zaocznym Technikum Kolejowym.

Internatu nie posiadamy.

ZGŁOSZENIA przyjmuje codziennie referat kadr,
od godz. 7 — 15.

K-3728

**DYREKCJA ZASADNICZEJ SZKOŁY GÓRNICZEJ
NR 1
KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO „POLSKA”
w ŚWIĘTOCHŁOWICACH**

OGŁASZA DODATKOWE ZAPISY
na rok szkolny 1972/73

Szkoła kształci w dwóch specjalnościach:
**GÓRNIK TECHNICZNY
EKSPLOATACJI ZŁOŻ,
MECHANIK MASZYN
i URZĄDZEŃ GÓRNICZYCH**

Uczniowie przyjmowani są do klas pierwszych
po ukończeniu
8 klas szkoły podstawowej i ukończeniu 18 roku
życia.

NAUKA TRWA 3 LATA

Przy wpisie należy złożyć:

— podanie podpisanie przez kandydata oraz jego rodziców lub opiekunów,
— życiorys, dokument urodzenia, ostatnie świadectwo szkolne,
— za pośrednictwem dyrekcji szkoły zawrzeć umowę o naukę z zakładem pracy.

Każdy uczeń otrzymuje pomoc materialną od 500 — 700 zł miesięcznie. Wyróżniający się w nauce otrzymują ponadto premie miesięczne wynoszące od 15 — 25 procent pomocy materialnej, kompletne umundurowanie wyjściowe i ubranie robocze.

Absolwenci ZSG mają prawo wstępu do 3-letniego Technikum Górniczego. Absolwentom zasadniczych szkół górniczych zalicza się czas nauki w szkole w wymiarze jednego roku do uzyskania specjalnego wynagrodzenia z „Karty Górnika”.

Ponadto absolwentom, którzy bezpośrednio po ukończeniu szkoły podejmą pracę w kopalni, zalicza się jeden rok do uprawnień urlopowych i jubileuszowych.

SZKOŁA POSIADA INTERNAT.

K-3730

TELEWIZYJNE usługi. Krawczyk, Słupsk, Długa 23, telefon 67-35. Gp-4537-0

TELEWIZORY naprawiamy. Pluta i Terpilowski. Koszalin, telefon 25-30. Gp-4306-0

KUPIE jawnie 350 cm sześć. Koszalin, telefon 43-63. Gp-4641

SAMOCCHÓD warszawę po kapitalnym remoncie sprzedam. Giersz, Ustronie Morskie, Kolejowa 2, telefon 51. G-4584

SYRENE 104 — sprzedam. Słupsk, telefon 37-62. Gp-4617

NYSE mikrobis sprzedam lub zamienię na wolę. Ustka, tel. 585. Gp-4618

SAMOCCHÓD marki syrena typ 105, sprzedam. Odbiór w „Motozbycie” w Koszalinie. Zgłoszenia telefoniczne: nr 38-45, po godz. 16. Gp-4619

TELEWIZORY szybko bez dopłaty ekspresowej naprawiamy. Koszalin, tel. 66-20. Gp-4234-0

SYRENE 105 nowa sprzedam. Odbiór w „Motozbycie”. Koszalin, ul. Podgórna 26 m 50. Gp-4620

SAMOCCHÓD syrenę 105, wygraną w PKO sprzedam, bezpośrednio z „Motozbytu”. Kolor do wyboru. Koszalin, telefon 53-79, po godzinie 15. Gp-4621

TANIO sprzedam warszawę M-20, po remoncie części zapasowe. Słupsk, Gdynska 57. Gp-4623

SAMOCCHÓD trabant fabrycznie nowy — sprzedam. Szerszenowicz, Koszalin, Szymanowskiego 22 „B”, telefon 47-53 lub 60-61 po godz. 16. Gp-4624

SYRENE 103, w bardzo dobrym stanie — sprzedam. Koszalin, Tuwima 22/19. Gp-4634

WARSZAWĘ 203 z taksometrem — sprzedam. Cena 70.000. Słupsk, Chrobrego 24. Gp-4635

WARSZAWĘ M-20, w dobrym stanie sprzedam. Cena 30.000 zł. Koszalin, telefon 72-45. Gp-4638

UWAGA ROLNICY!

**REJONOWE SPÓŁDZIELNIE
OGRODNICZO-PSZCZELARSKIE**

działające na terenie
województwa koszalińskiego

skupują

**każdą ilość ZIEMNIAKÓW
wczesnych i średniowczesnych**

**WSZYSTKICH ODMIAN
na bardzo dogodnych warunkach.**

INFORMACJI udzielają działy
handlowe poszczególnych spółdzielni.

K-3703-0

**DYREKCJA
PAŃSTWOWEGO WIELOOBIEKTOWEGO
GOSPODARSTWA ROLNEGO**

w BIAŁOWASIE

p-ta Krosino, pow. Szczecinek, tel. Krosino 95.

zawiadamia, że z dniem 1 lipca 1972 r.
zostały przyłączone
do naszego gospodarstwa,

dotychczas istniejące samodzielne pegeery
BOLESZKOWICE, BORZĘCINO i KŁODZINO

W związku z powyższym
uprasza się PETENTÓW
o przysyłanie wszystkich rachunków i rozliczeń,
które dotyczą ww gospodarstw pod adresem Dyrekcji
Konto rozliczeniowe 6-122 w Banku Rolnym
Oddział w Szczecinku.

K-3720-0

**REJONOWA SPÓŁDZIELNIA
OGRODNICZO-PSZCZELARSKA w KOSZALINIE**

uprzejmie zawiadamia, że

w niżej wymienionych PUNKTACH SKUPU

proceedzi SKUP

**w nieograniczonych ilościach
JABŁEK PRZEMYSŁOWYCH
(spadów)**

oraz CZARNEGO BZU

po obowiązujących w danym dniu cenach
w powiecie KOSZALIN:

KOSZALIN, ul. Polskiego Października 22,
BOBOLICE — Wytównia Win,
MIELNO — Podhurtownia, Centralny Ogród Działkowy
Ponadto na nasze zlecenie wszystkie punkty skupu
Gminnych Spółdzielni.

w powiecie KOŁOBRZEG:

KOŁOBRZEG, SIEMYSŁ, GOŚCINO,
w powiecie BIAŁOGARD:

Białogard, Buczek, Dargikowo, Tychowo, Białogórzyno,
Kowalki, Rarwino, Podwilecze, Rychłówek, Łęczno, Tomacyno,
Karlino, Łońnica, Zaspły Duże, Dobrowo i Dzieciotowo.

Wszelkich informacji udzielają wyżej wymienione punkty.

K-3686

SAMOCCHÓD wartburg combi, typ 312 1000 cm sześć., po kapitalnym remoncie, z nowym silnikiem — sprzedam. Koszalin, telefon 72-45. Gp-4640

MOTOROWER simson — sprzedam. Koszalin, Kaszubska 29/9. Gp-4625

MOTOCYKL marki MZ 350 z wózką sprzedam. Wiadomość: KZPL „Plytolen”, Białogard, Wąsik. Gp-4637

CIĄGNIK ursus C-45 — sprzedam. Dębica Kaszubska, Król. Gp-4636

SILNIK i inne części do mikrusa sprzedam. Słupsk, Przemysłowa 11/5. Gp-4595

KAJAK pompowany, motor WSK, futerko, rękawice bokserskie — sprzedam. Słupsk, Partyzantów 18/1. Gp-4643

GARAŻ składany do sprzedania. Słupsk, telefon 75-45. Gp-4626

SZAFĘ dwudrzwiową tanio sprzedam. Koszalin, Morska 32/2, od ciemniastej. Gp-4627

AKORDEON marki muza, 120 basów — sprzedam. Słupsk, Buczka 30/1. Gp-4628

NUTRIE kotne i młodzież, szafy i białe — sprzedam. Słupsk, Gdynska 77. Gp-4629

**STOWARZYSZENIE
KSIĘGOWYCH w POLSCE
ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI**

w POZNANIU

ul. Armii Czerwonej 49
tel. 522-89

przyjmuje

ZAPISY

na zaoczne

ROCZNE KURSY

podstaw rachunkowości

oraz kursy

z zakresu mechanizacji

na m. księg. Ascota 170.071,
Optimatic, Soemtron 382/383
EME i inne.

K-3729

WOZEK dziecięcy w dobrym stanie — sprzedam. Słupsk, Banacha 7/146. Gp-4614

WARSZTAT samochodowy w dobrym punkcie tanio sprzedam lub wydzierżawie. Wiadomość: Janczyk, Koszalin, ul. Jana z Kolna 12/6. Gp-4594



**DYREKCJA
MIEJSKIEGO HANDLU
DETALICZNEGO
w WAŁCZU**

uprzejmie informuje PT KLIENTÓW, że

SKLEP BRANŻY SPORTOWEJ

mieszczący się dotychczas przy ul. Kilinszczaków nr 47
został przeniesiony

do obiektu przy alei 1000-lecia nr 1.

SKLEP BRANŻY CHEMICZNEJ

mieszczący się dotychczas przy alei 1000-lecia nr 1
został przeniesiony

do obiektu przy ul. Kościuszki (nowe pawilony).

SKLEP BRANŻY DROBIARSKIEJ

z pieczeniem drobiu na rożnie

został uruchomiony przy

przy ul. Zdobywców Wału Pomorskiego nr 9.

K-3739

**UNIwersytet Robotniczy ZMS
w KOSZALINIE**

ogłasza ZAPISY na kursy:

1 przygotowanie do zdania egzaminu

eksternistycznego

z zakresu policealnego studium zawodowego
o specjalności: budownictwo ogólne oraz zakresu

średniej szkoły ogólnokształcącej;

2 przygotowanie do złożenia egzaminu na tytuł
mistrza i robotnika wykwalifikowanego

w różnych zawodach;

3 operatorów ciężkiego sprzętu budowlanego

(koparki, dźwigi samojezdne, spycharki

żurawie wieżowe);

4 przygotowanie do szkół średnich;

5 przygotowanie do egzaminów wstępnych

do szkół wyższych;

6 języków obcych

(niemiecki, szwedzki, angielski);

7 radiowo-telewizyjne

dla potrzeb własnych słuchaczy.

ZAPISY przyjmuje sekretariat UR ZMS

w Koszalinie ul. Bieruta 26, w terminie do

dnia 10 września 1972 r.

K-3283-0

**WYŻSZA SZKOŁA INŻYNIERSKA
w KOSZALINIE**

zawiadamia o prowadzeniu DODATKOWEJ rekrutacji
na studia

dzienne (stacjonarne)
na kierunku:

**MECHANICZNY
BUDOWNICTWO LĄDOWE**

TERMIN składania dokumentów wymaganych przy
ubieganiu się o przyjęcie na wyższe studia upływa z
dnem 4 września br.

EGZAMINY WSTĘPNE odbędą się 18 września br.
Bliższych informacji udzielają dziekanaty WSInż.
w Koszalinie tel. 40-31.

K-3738

KORESPONDENCYJNE

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE

w KOSZALINIE, ul. Stalingradzka nr 1,
tel. 63-42

przyjmuje ZAPISY

do klas I — (VIII) — IX — X — XI

w terminie do dnia 3 września 1972 r.

PRZY ZGŁOSZENIU NALEŻY DOSTARCZYĆ:

- 1) podanie
- 2) życiorys
- 3) świadectwo szkolne
- 4) świadectwo urodzenia lub wyciąg z dowodu osobistego
- 5) dwie fotografie

Zajęcia odbywają się dwa razy w tygodniu,
dla zamieszkujących raz w miesiącu.

Czynne są cztery punkty konsultacyjne
w KOSZALINIE, SŁUPSKU, KOŁOBRZEGU
i BYTOWIE.

Program nauczania i uprawnień korespondencyjnego
liceum są takie same jak liceum ogólnokształcącego
dla pracujących.

K-3669-0

PIESKI — ratlerki sprzedam. Słupsk, telefon 27-39. Gp-4630

NOWY wał korbowy do trabanta 601 — sprzedam. Koszalin, Brońskiego 16/2. Gp-4616

DOM z wygodami, 2 ha ziemi — sprzedam. Prądzyński, Kragi, p-ta Silnowo. G-4658-0

DOM jednorodzinny murowany, w śródmieściu sprzedam. Wiadomość: Złotów, Moniuszki 6. G-4597

GOSPODARSTWO rolne 15 ha — sprzedam. Niekłonicze, Antoni Rogaczewski. Gp-4615

POTRZEBNA pomoc do półtora-
rocznego dziecka — dochodząca.
Koszalin, ul. Tetmajera 32/14. Gp-4653

PRZYJME pomoc domowa. Koszalin, Moniuszki 2. Gp-4633

POMOC domowa dochodząca za-
trudnie Koszalin, Tetmajera 32/3.
Zgłoszenia: godz. 9-10 i 19-20. Gp-4604

Wydatków ujmie, smaku doda - MARGARYNA

K-303/B-0

WYROK

Wyrokiem
SĄDU POWIATOWEGO
w KOSZALINIE

z dnia 30 III 1972 r.

częściowo zmienionym

orzeczeniem
Sądu Wojewódzkiego

z dnia 6 VI 1972 r. Lech, Marian Skorupa, zam. w Wałcu, ul. Bieruta 2/5, skazany został na karę 1 roku pozbawienia wolności za przestępstwo o charakterze chuligańskim, polegające na spowodowaniu ciężkich obrażeń ciała u Stanisława Pudło przez uderzenie go w dniu 11 XII 1971 r. w kawiarni „Ewa”.

K-3658

PRZYJME pomoc do dziecka, Słupsk, ul. Zygmunta Augusta 18, m 165, telefon 28-60. Gp-4655

PRZYJME dziecko pod opiekę od 1 września 72 r. Koszalin, Waryńskiego 12/5. Gp-4652

STOLARZ budowlany, samodzielny — potrzebny. Warunki dobre. Zakwaterowanie zapewnione. Zalewski, Kępcze, Kościuszki 7, telefon 33. G-4585-0

PRZYJME do nauki uczniów w zawodzie — ślusarz lub kowal. Maksymilian Sędak, Koszalin, ul. Brzozowa nr 2. Gp-4639

GABINET kosmetyczny L. Chyła-reckiej, przeniesiony z ul. Chrobrego czynny od 5 X 72 r. — Koszalin, ul. Zawadzkiego 14/4. Gp-4605

PRZYJME uczniów na pokój. Słupsk, ul. Sportowa 53. Gp-4644

SAMOTNA z dzieckiem poszukuje pokoju w Słupsku. Oferty: „Głos Słupski” pod nr 4642. Gp-4642

POSZUKUJE lokalu biurowo-mieszkalnego, ewentualnie pokoju w Koszalinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń. Gp-4645

DWIE panienki poszukują mieszkania w Koszalinie. Zgłoszenia: Biuro Ogłoszeń. Gp-4646

MAŁŻENSTWO bezdzietne, członkowie spółdzielni poszukują pokoju umebowanego w Koszalinie. Telefon 60-65. Gp-4647

PANIENKA poszukuje pokoju w Słupsku. Telefon 57-88. Rano do dziesiątej. Gp-4648

PANIENKA poszukuje pokoju w Słupsku. Oferty: „Głos Słupski” pod nr 4649. Gp-4649

MAŁŻENSTWO bezdzietne poszukuje pokoju w Słupsku. Oferty: „Głos Słupski” pod nr 4651. Gp-4651

LUBAŃ ŚLĄSKI — mieszkanie 3-pokojowe 68 m kw., kwaterunkowe, nowe budownictwo — celem zamienienia na podobne w Koszalinie. Wiadomości: Koszalin Powstańców Wielkopolskich 17/2. Gp-4631

MIESZKANIE M-5, spółdzielcze w Koszalinie zamienię na mieszkanie z ogródkiem w Sławnie. Wiadomości: LOK, Sławno, Butowski. Gp-4632

ZAMIENIĘ mieszkanie kwaterunkowe, 3-pokojowe, z wygodami w Słupsku na podobne w Koszalinie. Telefon 23-12, Słupsk. Gp-4650

SPÓŁDZIELNIA USŁUGOWO-WYTWÓRCZA KÓŁEK ROLNICZYCH w BYTOWIE, ul. Dworcowa nr 18 przyjmie do pracy następujących pracowników: 1) **GŁÓWNEGO MECHANIKA** z wykształceniem wyższym lub średnim technicznym z odpowiednią praktyką, może być stażysta, natychmiast; 2) **ST. REF. DO SPRAW ZAOPATRZENIA** — wykształcenie średnie plus odpowiednia praktyka, natychmiast; 3) **PRACOWNIKA DO DZIAŁU KSIĘGOWOŚCI** — wykształcenie średnie plus odpowiednia praktyka, od 1 października 1972 r. Ponadto w związku z tworzeniem grupy instalacyjnej wod.-kan. i c.o. zatrudnimy **BRYGADZISTĘ** o tej specjalności oraz całą **BRYGADĘ**. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w siedzibie Spółdzielni.

K-3715

KOMBINAT PGR w BORZECINIE, pow. Słupsk, zatrudni natychmiast w podległych nam zakładach w Gogolewie — **CHLEWMISTRZA** z kwalifikacjami i kilkuletnim stażem pracy oraz w Łabiszewie — **DWIE RODZINY DO OBSŁUGI MŁODEGO BYDŁA OPASOWEGO**. Zapewniamy mieszkania w nowym budownictwie, o podwyższonym standardzie. Przystanek PKS, szkoła podstawowa, sklep na miejscu.

K-3710

METALOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU TERENOWEGO „Jasmet” w JASTROWIU, ul. Kilińszczaków 6/7 zatrudni natychmiast **KIEROWNIKA PRODUKCJI**, z wykształceniem wyższym technicznym i 3-letnią praktyką lub średnim technicznym i 6-letnią praktyką w zawodzie. Wynagrodzenie 3.200 zł miesięcznie plus premia regulaminowa. Istnieje możliwość otrzymania mieszkania.

K-3709-0

MIEJSKI ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH w BIAŁOGARDZIE, ul. M. Buczka 1a, zatrudni **TECHNIKÓW BUDOWLANYCH**, na stanowiska **KIEROWNIKA TECHNICZNEGO**, **INSPEKTORÓW KONTROLI TECHNICZNEJ ADM** oraz **TECHNIKA ENERGETYKA** — C.O. Warunki pracy i płacy do omówienia w dyrekcji przedsiębiorstwa.

K-3708-0

STACJA HODOWLI ROŚLIN w BIESIEKIERZU kKOSZALINA zatrudni natychmiast: 2 **MAGAZYNIERÓW**, 2 **KSIEGOWYCH** oraz **PRACOWNIKA DO DZIAŁU ZAOPATRZENIA**. Wymagane kwalifikacje — minimum średnie wykształcenie zawodowe + 5 lat praktyki, od magazynierów wymagana praktyka w rolnictwie. Dla samotnych po okresie pobytu istnieje możliwość uzyskania mieszkania. Wynagrodzenie zgodnie z UZP w rolnictwie w wysokości od 2.000—3.000 zł, w zależności od kwalifikacji zawodowych, bezpłatne deputaty oraz wysokie premie roczne. Niezbędnych informacji udziela Dział Kadr Stacji, pod której adresem należy przysłać odpowiednio dokumenty.

K-3707-0

PRZERWY w DOSTAWIE ENERGII ELEKTRYCZNEJ

w dniu 30 VIII 72 r.
od godz. 7 do 15

w KOSZALINIE

ulice: Niepodległości
od nr 1 do nr 76,
Rzemieślnicza i Krawężna.

Zakład Energetyczny przeprasa za przerwy w dostawie energii elektrycznej. K-3740

DOMEK jednorodzinny, możliwość założenia warsztatu zamienie na mieszkanie M-3 w Słupsku, Wrzesień nr 3, pow. Słupsk. Gp-4613

ZGUBIONO pieczęć o treści: dr med. Alicja Kozmińska, pediatra. Kraków, ul. Waryńskiego 28/22, Nr 2492, tel. 575-92. Gp-4611

PÓŁNOCNE Zakłady Obuwia w Słupsku zgłaszają zgubienie przepustki stałej nr 207, wydanej na nazwisko Barbara Podjaska. Gp-4612

ZGUBIONO książeczkę spawacza, wydaną przez Zakład Doskonalenia Zawodowego Słupsk, na nazwisko Zenon Strzelczyk. Gp-4610

ZGUBIONO czeke na węgiew Seria A od nr 2758311—2758313 na nazwisko Stanisław Galan. Gp-4590

DYREKCJA PGR w Polczynku unieważnia zgubioną pieczęć o treści: Państwowe Gospodarstwo Rolne w Polczynku, poczta i stacja kolejowa Polczyn-Zdrój, pow. Świdwin. K-3724-0

KURSY przygotowujące na tytuł robotnika wykwalifikowanego i mistrza w zawodzie: ślusarz, tokarz, frezer, mechanik silników spalinowych, kelnier, kucharz, dziesięć krawiec, stolarz, kursy BHP na terenie całego województwa przyjmują „Oświatę” Wojewódzki Ośrodek Szkolenia, Koszalin, ul. Jana z Kolna 10, tel. 50-35. K-3431-0

POLSKI Związek Motorowy w Słupsku przyjmuje zapisy na kursy amatorskie A plus B „motocyklowo-samochodowy” i zawodowe kategorie C plus D dwójka plus jedynka. Otwarcie kursów 2 września 1972 r. o godz. 14 przy ul. Starzyńskiego 10. K-3725-0

KURSY maszynopisania z korespondencją i kurs stenografii prowadzi Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistek — Koszalin, ul. Zwycięstwa 168. Informacji udziela biuro tel. 25-71 i ośrodki kursowe w Słupsku, Szczecinku, Wałcu i Człuchowie. Nie zwlekaj z zapisaniem i podnieś swoje kwalifikacje. K-3723-0

WPISY na zaoczną (korespondencyjną) kursy kreśleń technicznych: budowlanych, maszynowych korystających przyjmują, szczegółowych informacji pisemnych udziela „Wiedza” Kraków, Westerplatte 11. K-305/B-0

POGOTOWIE telewizyjne dla miasta i powiatu Sławno, telefony 39-56, 34-71. Gp-4623-0

SZYBY do samochodów zagranicznych — drobnozręczkowe — poleca „SECUMIT”, Warszawa-Rembertów, Suflerska 6, tel. 10-95-12 — Mühsam. K-321/B

PRYWATNE Korespondencyjne Biuro Matrymonialne „LAURA” poleca usługi (zezwoleń Prez. DRN III/45 z 15 X 1969) informacja 10 zł znaczkami. Wrocław 2, skrytka pocztowa 800 K-296/B-0

ZAKŁADY NAPRAWCZE TABORU KOLEJOWEGO „GDANSK”, WYDZIAŁ w SŁUPSKU, ul. Koliątaja 25, przyjmują natychmiast: 2 **ELEKTRYKÓW**, **HYDRAULIKA**, 3 **ROBOTNIKÓW**, 5 **ŚLUSARZY-SPAWACZY**, 15 **ŚLUSARZY**, 2 **KOWALI**, 2 **STRAŻNIKÓW STRAŻY PRZEMYSŁOWEJ**. Praca dwuzmianowa. Wynagrodzenie wg stawek przemysłowych. Poza wynagrodzeniem pracownikom przysługują: 1) umundurowanie i deputat węglowy — bezpłatnie, 2) zniżka 80 proc. oraz 12 biletów rocznie na bezpłatny przejazd koleją, 3) bezpłatne leki, opieka lekarska. Zgłoszenia przyjmują codziennie referat kadr, od godz. 7 do 15.

K-3713-0

GDANSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO INSTALACJI PRZEMYSŁOWYCH ZAKŁAD PREFABRYKACJI w SIANOWIE kKOSZALINA, ul. Łużycka nr 27 zatrudni natychmiast: **BLACHARZY**, **TOKARZY**, **ŚLUSARZY** oraz **SPAWACZY ELEKTRYCZNYCH** lub **AUTOGENICZNYCH** z uprawnieniami. Wynagrodzenie do uzgodnienia na miejscu. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr w Sianowie, ul. Łużycka 27, w godzinach od 7 do 15, telefon 54-91, 54-92. Przy zgłaszaniu listownym prosimy o załączenie wypełnionego kwestionariusza.

K-3701-0

KOSZALIŃSKI ZARZĄD APTEK PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE w KOSZALINIE, ul. Armii Czerwonej 6, tel. 40-13 zatrudni natychmiast **DWÓCH KIEROWCÓW**, posiadających I kategorię prawa jazdy. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w dyrekcji zarządu.

K-3692-0

KOSZALIŃSKA CENTRALA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH w KOSZALINIE, ul. Mickiewicza 26, zatrudni **DWÓCH MAGAZYNIERÓW**. Warunki pracy do uzgodnienia w biurze Centrali, przy ul. Mickiewicza 26, II piętro.

K-3691-0

ZAKŁADY ARTYKUŁÓW GOSPODARSTWA DOMOWEGO „ZAGÓD” w BYTOWIE zatrudni natychmiast **STARSZEGO KSIĘGOWEGO**. Wymagane średnie wykształcenie i 7 lat praktyki w księgowości. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w dziale ekonomicznym.

K-3626-0

PKP LOKOMOTYWOWNIA GŁÓWNA w SŁUPSKU przyjmie na szkolenie do drużyn lokomotywowch, na stanowiska **POMOCNIKA MASZYNISTY SPALINOWYCH POJAZDÓW TRAKCYJNYCH** kandydatów posiadających ukończoną szkołę zawodową o kierunku mechanicznym i elektrycznym oraz na stanowisko **POMOCNIKA MASZYNISTY PAROWOZU** kandydatów z ukończoną szkołą podstawową. Warunki pracy i płacy wg przepisów obowiązujących w PKP. Zgłoszenia przyjmuje Referat Ogólny Lokomotywowni Głównej w Słupsku, ul. Krzywoustego 6.

K-3421-0

WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA TRANSPORTU WIEJSKIEGO ODDZIAŁ w SŁUPSKU ul. Poprzeczna 7, tel. 72-05, zatrudni natychmiast: **pracownika umysłowego — SPEDYTORA KOLEJOWEGO** ze znajomością zagadnień spedycji, **KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH** z I lub II kat. prawa jazdy, **KIEROWCÓW CIĄGNIKÓW**, **MONTERÓW SAMOCHODOWYCH**, **KONWOJENTÓW**, **ŁADOWACZY** i **KONSERWATORA — PALACZA CENTRALNEGO OGRZEWANIA** z uprawnieniami. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu.

K-3736-0

ZAKŁADY MIĘSNE w SŁUPSKU, ul. M. Buczka 18/19, zatrudni: **inżyniera** lub **technika budowlanego** na stanowisku **KIEROWNIKA GRUPY REMONTOWO-BUDOWLANEJ**; **ZOOTECHNIKA** z wykształceniem wyższym lub średnim rolniczym do pracy w Zakładach Mięsnych w Słupsku; **ZOOTECHNIKA** z wykształceniem średnim do Tuczarni w Bydlinie, pow. Słupsk; 2 **INSPEKTORÓW KONTRAKTACJI** z wykształceniem średnim do pracy w Zakładach Mięsnych Słupsk i sekcji skupu w Miastku; **KLASYFIKATORA ŻYWCA** do sekcji skupu zwierząt rzeźnych w Miastku; **MAJSTRA UBOJU** z pełnymi kwalifikacjami zawodowymi; **KAZDĄ LICZBĘ ROBOTNIKÓW WYKWALIFIKOWANYCH** do pracy przy uboju i rozbiorze mięsa; 4 **MURARZY**, **HYDRAULIKA**, **KIEROWCĘ**, **ROBOTNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH** do przyuczenia zawodu w przemyśle mięsnym. Wynagrodzenie wg Układu zbiorowego pracy w przemyśle mięsnym. Mieszkań służbowych nie zapewniamy. Bliższych informacji udziela Dział Kadr Zakładów Mięsnych w Słupsku, tel. 60-13.

K-3689-0

DYREKCJA PAŃSTWOWEGO GOSPODARSTWA ROLNEGO w SŁOSINKU, pow. Miastko przyjmie natychmiast do pracy w **BRYGADZIE REMONTOWO-BUDOWLANEJ** — 10 **MURARZY-TYNKARZY**, 2 **CIEŚLI** ze znajomością stolarstwa budowlanego oraz **ZDUNA**. Stawki godzinowe wg Układu zbiorowego pracy w rolnictwie. Wynagrodzenie akordowe.

K-3680-0

SŁUPSKI ZAKŁAD PRZEMYSŁU MASZYNOWEGO LEŚNICTWA w SŁUPSKU, ul. Szczecińska 17, zatrudni natychmiast 10 **TOKARZY** i 5 **FREZERÓW**. Zakład oferuje dobre warunki placowe oraz zakwaterowanie z odpłatnością 150 zł miesięcznie. Pozostałe warunki do uzgodnienia w dziale kadr przedsiębiorstwa.

K-3679-0

SPÓŁDZIELNIA HURTOWNIA MIEDZYPOWIATOWA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” w BIAŁOGARDZIE zatrudni natychmiast **AGENTA SKUPU OPAKOWAŃ TEKSTURYCH** z pomieszczeniem własnym do składowania skupionych opakowań. Warunki pracy do omówienia w SHM Białogard, ul. Chocimska nr 3.

K-3694-0

„SPOŁEM” WSS ODDZIAŁ w ŚWIDWINIE zatrudni **agenta do PROWADZENIA BARU SZYBKIEJ OBSŁUGI** w Świdwinie oraz 6 **SPRZEDAWCÓW** do sklepów. Zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Pracowniczych, Świdwin, ul. 3 Marca nr 19a.

K-3644-0

DYREKCJA PRZEDSIĘBIORSTWA SPRZETOWO-TRANSPORTOWEGO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO w KOSZALINIE w podległych ZAJEZDNIACH TRANSPORTOWYCH: w Koszalinie, Karlinie, Słupsku, Wałcu, Szczecinku, Sławnie, Świdwinie, Złotowie, Bytowie i Kołobrzegu oraz w **BAZIE SPRZĘTU i WARSZTACIE CENTRALNYM** w Koszalinie zatrudni następujących pracowników: **OPERATORÓW** posiadających uprawnienia minimum kl. III do obsługi koparek, spycharek i żuraw samochodowych; **KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH** posiadających prawa jazdy kat. II i I; **MECHANIKÓW i ELEKTRYKÓW SAMOCHODOWYCH** z dyplomami mistrza lub czeladnika w zawodzie; trzech **ABSOLWENTÓW** po technikach lub zasadniczych szkołach samochodowych (tylko w Koszalinie). Ponadto w **ZARZĄDZIE PRZEDSIĘBIORSTWA w KOSZALINIE** zatrudni **PRACOWNIKA UMYSŁOWEGO**, posiadającego wyższe lub średnie wykształcenie techniczne i znajomość ekonomiki transportu, na stanowisko **STARSZEGO INSPEKTORA d.s. EKSPLOATACJI**. Informacji udziela i zgłoszenia przyjmują kierownicy poszczególnych jednostek organizacyjnych oraz Dział Organizacyjno-Prawny (kadry) w Zarządzie Przedsiębiorstwa Koszalin, ul. Morska 49 — tel. 62-71 do 74.

K-3628-0

PREZYDIUM MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ — MIEJSKA SŁUŻBA DROGOWA w KOŁOBRZEGU, ul. Solna 2, ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na sprzedaż samochodów ciężarowych

	nr silnika	nr podwozia	cena wyw.
Gaz 51	718399	31129	9.000
FSC Lublin	nieczystelny	35448	18.000
Gaz 51	3714263	63400	9.000
Gaz 51	4284589	63592	9.000

Przetarg odbędzie się 11 września 1972 r. w bazie Miejskiej Służby Drogowej w Kołobrzegu przy ul. Solnej 2, o godz. 10. Samochody można oglądać na bazie MSD w Kołobrzegu, ul. Solna 2 w Dziale Transportu do dnia 11 IX 1972 r. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy MSD do dnia 11 IX 1972 r., do godz. 9. Zastrzega się prawo odwołania przetargu bez podania przyczyn.

K-3721-0

DYREKCJA SHR WIERZCHOWO ogłasza **PRZETARG** na następujące remonty kapitalne budynków:

1. Obora — Sławęcice wartość robót 120 tys. zł.
2. Obora — Sławęcice wartość robót 50 tys. zł.
3. Budynek mieszkalny — Kragle wartość robót 80 tys. zł.
4. Budynek mieszkalny — Nowe Gonne wartość robót 110 tys. zł.
5. Budynek gospodarczy prac. — Nowe Gonne wartość robót 30 tys. zł.

Oferty składać należy do dnia 31 sierpnia 1972 r. w biurze SHR Wierzchowo, pow. Szczecinek. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 1 września 1972 r., o godz. 10. Zastrzega się prawo wyboru dowolnego oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K-3731

SŁUPSKIE ZAKŁADY SPRZĘTU OKRĘTOWEGO w SŁUPSKU, ul. Szczecińska 58, ogłaszają **II PRZETARG NIEOGRANICZONY** dla przedsiębiorstw państwowych, spółdzielczych i zakładów prywatnych na wykonanie wystroju z drewna w świetlicy, sali konferencyjnej i bibliotece zakładowej. Termin zakończenia robót do dnia 15 X 1972 r. Dokumentacja do wglądu znajduje się w Dziale Adm.-Gospodarczym telefon 60-51, wewn. 44. Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na wykonanie wystroju” należy składać w terminie do dnia 5 IX 1972 r. pod adresem Słupskie Zakłady Sprzętu Okrętowego w Słupsku, ul. Szczecińska 58. Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 6 IX 1972 r., o godz. 10, w Dziale Administracyjno-Gospodarczym. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K-3734-0

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” w DAMNICY ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na sprzedaż samochodu dostawczego żuk A03, nr rej. EP 0193. Cena wywoławcza 28.000 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 4 września 1972 roku, o godzinie 10, w biurze GS. Samochód można oglądać w dniach 1 i 2 września 1972 r., w godzinach od 7—15 w Damnicy. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu.

K-3733

OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA w KOŁOBRZEGU z siedzibą w GOSZCINIE ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na wykonanie robót kanalizacyjnych i urządzeń do oczyszczania ścieków w zakładzie mleczarskim w Górawinie. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać w biurze spółdzielni do dnia 31 VIII 1972 r. Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 1 IX 1972 r. Zastrzega się prawo dowolnego oferenta.

K-3732

KOMBINAT PGR w KARSIBORZU, p-ta Kłębowiec, pow. Wałcz ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na wykonanie kapitalnego remontu stajni oraz dachu budynku mieszkalnego na łączną kwotę 330 tys. zł w Zakładzie Lubno. Oferty należy składać pod adresem Kombinatu do dnia 8 IX 1972 r. Otwarcie ofert nastąpi dnia 11 IX 1972 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K-3735

ZAKŁADY RADIOWE „ELTRA” — ZAKŁAD w BIAŁOGARDZIE, ul. Świdwińska 21, zatrudni natychmiast: **ENERGETYKA** do spraw wodnokanalizacyjnych i ściekowych. Wymagane: wykształcenie średnie lub wyższe techniczne w zakresie gospodarki wodnokanalizacyjnej; **TOKARZA** (grupa uposażenia VI—VIII). Wymagane: ukończona szkoła zasadnicza zawodowa i staż pracy w zawodzie tokarza; **ST. REFERENTA d.s. SOCJALNYCH**. Wymagane wykształcenie średnie i praktyka. Wynagrodzenie wg UZP dla przemysłu metalowego. Oferty prosimy kierować do Sekcji Kadr i Szkolenia Zawodowego.

K-3737

KOŁOBRZESKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANO-MONTAŻOWE w KOŁOBRZEGU, ul. Chopina 5, tel. 24-91, zatrudni natychmiast **PRACOWNIKÓW** w następujących zawodach: **STOLARZ BUDOWLANY**, **OPERATOR ŚREDNIEGO SPRZĘTU BUDOWLANEGO**, **LASTRYKARZ**, **BETONIARZ**, **ZBROJARZ**, **CIEŚLA**. Pracownicy zamieszkani zostaną zakwaterowani tymczasowo w hotelach robotniczych w Kołobrzegu, Białogardzie i Świdwinie. Po pracowaniu w przedsiębiorstwie około pół roku istnieje możliwość uzyskania mieszkania w Domu Młodego Robotnika. W roku 1974, a najpóźniej w 1975 pracownik może otrzymać mieszkanie spółdzielcze. Wynagrodzenia wypłacane będą według UZP w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje oraz informację udziela Dział Zatrudnienia i Płac.

K-3536-0

BIAŁOGARDZKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU TERENOWEGO w BIAŁOGARDZIE zatrudni **APARATOWCZĘ** z praktyką do obsługi agregatu do chemicznego czyszczenia odzieży typ ACH-15a i **UCZNIA** do zawodu kuśnierskiego. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.

K-3625-0

KOSZALIŃSKIE ZAKŁADY DROBIARSKIE z siedzibą w SŁAWNIE zatrudni: 1) **PRACOWNIKÓW DO DZIAŁU KONTRAKTACJI i SKUPU**. Wymagane wyższe wykształcenie rolnicze + rok praktyki lub wykształcenie średnie + 3 lata praktyki. Wynagrodzenie do uzgodnienia na miejscu; 2) **PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH** na Wydział Drobiarski. Praca w systemie akordowym. Wynagrodzenie w systemie akordowym + premia zgodnie z regulaminem premiowania; 3) **ELEKTRYKA SAMOCHODOWEGO** do warsztatu. Praca i płaca w systemie godzinowo-premiowym; 4) **DOZORCĘ** na placu tuczu. Płaca w systemie zryczałtowanym. Istnieją dogodne warunki dojazdu z Koszalina, Słupska, Darłowa i pobliskich okolic. Zakład posiada własny gabinet lekarsko-dentystyczny, ośrodek kolonijny i młodzieżowy w miejscowości: Jezierzany i Jarosławiec oraz stołówkę. Dowóz pracowników własnym autokarem spod dworca PKP i PKS do zakładu i z powrotem.

K-3653-0

Stracone 2,5 miliona

Relacja zastępcy dyrektora Zakładów Mięsnych w Słupsku, Czesława Bujno, o perturbacjach związanych z rozbudową i modernizacją „trzeszczących w szwach” Zakładów Mięsnych, nasuwa refleksje... Jesteśmy chyba jednym z najbogatszych krajów świata, skoro lekko wydajemy 2,5 mln zł na dokumentację, która się już dawno zdezaktualizowała i nadaje się tylko do archiwum. Będzie tam leżała lat kilka jako dowód rzeczowy, że owa kwota została rzeczywiście wydana z gospodarską myślą. To, że na podstawie tej dokumentacji nie nie zrobiono, jest osobnym rozdziałem w historii zakładów.

Kiedy na lipcowej egzekutywie KMIP partii rozważano możliwości rozbudowy, przysiężność nie była taka „czarna”, jak obecnie. Dyrektor Bujno po raz pierwszy dwa pisma z Kozałińskiego Zjednoczenia Budownictwa i Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego, których treść w zasadzie przekreśla wszelkie plany rozbudowy i modernizacji. Bo jakżeż inaczej można potraktować oświadczenie, że „...do roku 1975 nie będziemy mogli przystąpić do wykonania waszego zlecenia o rozbudowę...”. Podobnie brzmią i inne odpowiedzi. Tak było i przed 4 lata, kiedy to już opracowano dokumentację i precyzowano „co i jak”.

Byliśmy dobrej myśli, ale odpowiedzi przedsiębiorstwa w konowiczach wykluczają realizację naszych planów. W tej sytuacji nie zdecydowaliśmy się na powtórne zlecenie opracowania dokumentacji, bo ponownie wydaliśmy pieniądze, bez po trzeby — mówi Cz. Bujno.

Tymczasem w Słupsku jest zieleń z przerozaniem wędlin. Maszyna WSS nie może wyprodukować tyle wędlin, ile potrzebuje Słupsk. Wymaga się od Zakładów Mięsnych generalnego przejęcia produkcji przetworzonej, jak jednak podjąć się wykonania tego, skoro miesięczne możliwości nie przekraczają 40 ton wędlin, a potrzeby miasta sięgają już 160 ton! A wykonawcy brak.

Obecnie w Słupsku w lipcu zgodnie z zobowiązaniem kierownictwa Zakładów Mięsnych, sklep wędliniarski już we wrześniu. Przecież że musimy przesunąć ten termin na październik.

ZPARZENIA W WYPADKU

* W SOBÓTĘ i w niedzielę w areście KMIP MO zatrzymano 19 osób, które po pijanemu zakłócały porządek. (tem)

* W NIEDZIELĘ strażacy interweniowali w usteckiej Słobin, gdzie — z nie ustalonych jeszcze przyczyn — spłonęła łódź. Straty oszacowano na około 200 tysięcy złotych. (woj)

Sezon już się kończy

SIERPNIOWI wczasowicze przechodzą ciężkie próby w Uście. Tylko nieliczni jeszcze próbują spacerów po wydłużonej, nieprzepracowanej plaży. Zimne, wzburzone morze wyrzuca od czasu do czasu kawałek deski, skrzynkę, którą pewnie posłuży w przyszłym roku do konstrukcji jakiegoś gniazda.

Na razie nikt tego „materiału budowlanego” nie potrzebuje. Na plaży można się zaopatrzyć w solidny zapas drewna na całą zimę. Okazuje się, że oprócz gąsienic i żerdzi używanych do umocnienia wydm — niektórzy letni goście ściągali do gniazda nawet kilkumetrowej długości belki. Troska o solidność plażowego budownictwa była nie przesadzona...

Mniej też namiotów i samochodów w obozowiskach. Odpoczywa sosnowy las, który przez ponad 2 miesiące stał się narażony na różne niebezpieczeństwa.

W oczekiwaniu na pogodę — najlepiej wybrać się na spacer do portu. Oprócz „Natalii” największym powodzeniem cieszy się po staremu statek ratowniczy. Zawsze łatwiej przy takim zajechu oderwać się od codziennych trosk wczasowego życia. A trapią one zwłaszcza tych, co postanowili pozostać na własnym wiktzie. O mięso w sklepach niełatwo. Owoco — droższe i wcale nie lepsze niż w pobliskim Słupsku. Z warzyw — wybór niewielki. Bra kuje marchewki, pietruszki. Ziemiaki — o czym mamy wiarygodne wiadomości — sprzedaje się w niektórych sklepach spod lady!

może jeszcze dalej. Bo po co sklep, skoro nic w nim nie będzie? Ale w tym przypadku termin, chociaż nieco przesunięty, przecież nie wyklucza otwarcia sklepu wzorcowego. Właśnie Wydział Handlu Prz. MRN poszukuje odpowiedniego lokalu w centrum miasta i niebawem już, Słupsk otrzyma jednak wzorcowy sklep wyrobów wędliniarskich. Zakłady mięsne dostarczą mięso i podroby, zaś wędliny będą sprawą dzianą z... Koszalin.

Słupski zakład wcale „nie od macochy”. Rocznie sprzedaje mięso i wyroby za ponad 400 mln zł. W Słupsku dokonuje się uboju bydła i trzody skupionej od rolników z powiatów: Słupsk, Sławno, Bytów, Miastko.

Jest to chyba dostatecznym argumentem przemawiającym za potrzebą istnienia i rozbudowy Zakładów Mięsnych, zwłaszcza, że skup wzrasta z każdym miesiącem.

Kierownictwo zakładów, oceniwszy realne potrzeby, uznało, że trzeba wybudować 3 nowe budynki, w których znajdą się: maszynownia chłodnicza, peklownia, hala rozbiórki, przetwórcza wędlin, budynek socjalny i magazyny handlowe. Całkowity koszt — około 100 mln zł, rozłożono na kilka etapów inwestycyjnych. Piękne plany okazały się jednak niezbyt realne.

Przytoczyliśmy to wszystko, aby raz jeszcze przekonać władze wojewódzkie (powiatowe i miejskie robią, co mogą), że zrewidować trzeba stanowisko w sprawie rozbudowy. Argumentów „za” znajdzie się więcej. Wystarczy przypomnieć o planach Ustki, o przekształceniu wybrzeża słupskie go w jeden wielki ośrodek wypoczynku. Perspektywy słupskiego przemysłu, położenie Słupska na uciążliwej trasie turystycznej. Nie można też zapominać o stałym rozwoju rolnictwa w województwie, a w związku z tym — o zwiększonej podaży żywności rzeźnego.

MARIAN FIJOŁEK

(mrt)

„Motogodzina” i życie

Do spraw poruszonych w informacji pt. „Lekcja jazdy” ustosunkował się nasz Czytelnik Mięchów Babel. Pisze on m. in. w swym liście:

„Dlaczego kursanci tak mało czasu spędzają za kierownicą? Dla mnie odpowiedź wydaje się prosta. Pracowałem na różnych stanowiskach w ośrodkach szkolenia kierowców w Polskim Związku Motorowym. Automobilklubie i ostatnio w Lidze Obrony Kraju. Znam te sprawy od przysiółkowej „podszewki”.

Szkolenie to, tak ważne dla gospodarki narodowej, obronności, a ponadto ze względu na swe funkcje ogólnospołeczne, jest praktycznie traktowane jako coś tymczasowego. Ta tymczasowość, niestety, trwa już ponad 20 lat. W ośrodkach szkolenia zawsze odczuwa się brak nowoczesnych pomocy naukowych, dobrych filmów i eksponatów. Niskie uposażenie instruktorów powoduje również, że w szkoleniu motorowym pracują często ludzie poszukujący dodatkowego zarobku, albo bardzo opanowani automobilistami.

Dobre przygotowanie do egzaminu na prawo jazdy należy zwać zaniechanie sumiennej pracy wykwalifikowanych i instruktorów, oraz zdolności i głównie — dobrym che-

W JEZIERZYCACH nowy elewator przyjmie bez przerwy tysiące ton zbóż. Ale jednocześnie trwa jego rozbudowa, co pozwoli w przyszłości zwiększyć znaczną pojemność. Na zdjęciu: montaż zbrojenia komór zbożowych.

Fot. I. Wojtkiewicz

Z wizytą w Domu Rencistów

Do Domu Rencistów zawitali niedawno z wierszem i piosenką: Angelina Mrugacz, Stefan Izylowski i Andrzej Górski. Program spotkał się z serdecznym przyjęciem mieszkańców Domu.

Rada mieszkańców wyraziła wielkie uznanie p. Czesławie Boberskiej z Powiatowego Domu Kultury za zorganizowanie tak miłego wieczoru.

(tem)

Przeprowadzka do nowych domów

W kombinacie PGR Sycewice skonstruowano w tym roku większość inwestycji mieszkaniowych, przeznaczonych dla przedsiębiorstw rolnych pow. słupskiego. Przed miesiącem do pierwszego domu wprowadziło się 8 rodzin.

Parter i piętro liczą 4 mieszkania: 1 — jednopokojowe, 2 — dwupokojowe oraz 1 — trzypokojowe. Wszystkie — z dużymi, jasnymi kuchniami, łazienką i ubikacją. Jasne płytki pcv na podłodze dodają jeszcze więcej światła.

Przed kilkoma dniami nowi lokatorzy wprowadzili się do drugiego budynku. Do końca tego roku pracownicy kombinatu otrzymają jeszcze dwa osiemnastodzinne domy, a ponadto jeden 12-rodzinny.

Opuszczone stare mieszkania będą remontowane, a następnie przekazane tym pracownikom, którzy jeszcze czekają na swoją kolejkę w nowym budownictwie, a mieszkają w bardzo złych warunkach.

Bardzo ważną sprawą jest właściwe użytkowanie mieszkań i pomieszczeń gospodarczych, postawionych w pobliżu domów. Warto, by dyrek-

cja i rada zakładowa poprosiły handlowców o fachową pomoc i konsultację dla przyszłych mieszkańców. Warto im podpowiedzieć, co pasuje, a co nie — w nowym mieszkaniu. To się na pewno opłaci.

Zdecydowanie trzeba natomiast zważyć brzydki narzuty przenoszenia do nowych pomieszczeń gospodarczych różnych starych gratów, zaśmiecanie otoczenia niepotrzebnymi przedmiotami. Komórki są po to właśnie, by pomieścić w nich wszystko, co potrzebne, nie mogą zaś być „rozbudowywane” stertami chrustu, drewna.

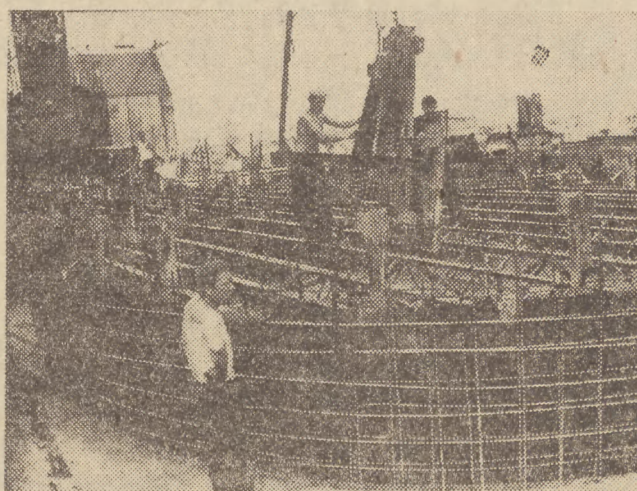
Pracownicy gospodarstwa otrzymują do swych rąk na bardzo dobrych warunkach spory majątek społeczny. Jeden dom dla 8 rodzin wraz z komórkami kosztuje prawie dwa miliony złotych! (tem)

czana na zużycie paliwa, równa jest 20 km. Pojazd w ciągu godziny przejeżdża np. 40 km, czyli w tym czasie zużył paliwo w granicach 2 „motogodzin”. Może więc być i tak, że początkujący nie przejeżdża nawet kilku kilometrów i zużyje podwojną normę niepotrzebnym gazowaniem.

Normy zużycia paliwa, podczas nauki początkujących, powinny być podwyższone co najmniej o 40 proc., żeby nie było rozbieżności między godziną zegarową a „motogodziną”. Trudno pogodzić się z tym, że kursant nie może spalić podczas jazdy więcej paliwa, niż doświadczony kierowca. A w szkoleniu kierowców obowiązują, niestety, tylko podstawowe normy zużycia paliwa. Chyba dziecko zrozumie, że to nie jest w porządku.

Na każdym kursie uczestnicy zapoznawali się z tą sprawą. Przypisów o normach zużycia paliwa — ośrodków szkolenia zmienić nie mogą. Trudno również pogodzić się z tym, że instruktora jazdy, wykonującego pracę pełną napięcia nerwowego, a przy tym dobrą, społeczną pożyteczną — podejrzewa się o nieuczciwość. Okoliczność ta jest bardzo przykra. Czas najwyższy na proste, rzetelne przeliczenia.

Zmienił się na pewno program szkolenia amatorów, co pozwoli na lepsze przygotowanie do samodzielnej jazdy, ale czy normy zużycia paliwa w szkoleniu kierowców zostaną podwyższone? Czekajmy cierpliwie!”



29 WTOREK
Sabiny

Sekretariat redakcji i Dział Ogłoszeń czynne codziennie od godziny 10 do 16, w soboty do 14.

TELEFONY

97 — MO
98 — Straż Pożarna
99 — Pogotowie Ratunkowe (na gło wezwania)
60-11 — (zachorowania)

Inf. kolejowa: 81-10

Taxi:
39-09 ul. Starzyńskiego
38-24 pl. Dworcowy
Taxi bagażowe: 49-80

WYSTAWY

Dyżuruje apteka nr 51 przy ulicy Zawadzkiego 3, tel. 41-80

WYSTAWY

MUZEUM Pomorza Środkowego
— Zamek Książ Pomorskich — czynne od godz. 11 do 18
MEŁN ZAMKOWY — czynny od godz. 11 do 18
KLUB „Empik” przy ul. Zamkowej — wystawa grafiki Wojciecha Sawilskiego
ZAGROPA SŁOWIŃSKA w Kłuckach — czynna od godz. 11 do 18

KINO

MILENIUM — Szerokość geograficzna zero (japoński, od lat 14)
Seans o godz. 15
Tora, tora, tora (USA, od lat 16)
Seans o godz. 17
— Hello, Dolly! (USA, od lat 14)
— szerokoformatowy
Seans o godz. 20
POLONIA — Spacer w wiosennym deszczu (USA, od lat 16) pan.
Seanse o godz. 13.45, 16.00, 18.15 i 20.30
RELAKS — Wahadło (USA, od lat 16)
Seanse o godz. 15.30, 17.45 i 20

USTKA
DELFIN — Wódz Seminolów (USA, od lat 14) pan.
Seanse o godz. 16.15 i 20.30
GŁOWCZYCE
STOLICA — Bandyci w Mediolanie (włoski, od lat 16) pan.
Seans o godz. 17.30

DEBNICA KASZUBSKA
JUTRZENKA — Nieoczekiwane lato (norweski, od lat 16)
Seans o godz. 19

RADIO

PROGRAM I na fal 1322 m oraz UKF 67,73 MHz
Wiad.: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 10.00, 12.05, 15.00, 16.00, 18.00, 20.00, 23.00, 24.00, 1.00, 2.00 i 2.55.

6.05 Ze wsł o wsi 6.30—8.30 Poranek z radiem 8.30 Koncert żywych 8.45 W kilku taktach, w kilku słowach 9.00 Koncert popularny 9.40 Dla przedszkolki i dziecięcych wiejskich 10.05 „Bajdy na resorach” — fragm. książki 10.25 Gra J. P. Ram-pal — flet, 10.50 Muzeum Narodowe — wypowiedzi prof. S. Lorentza i prof. K. Michałowskiego 11.00 Transmisja z Monachium 11.44 Skrzynka PCK 11.49 Rodzice a dziecko 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.25 Z bydgoskiej fonoteki muzycznej 12.45 Rolnicy kwadrans 13.00 Koncert rozrywkowy 13.25 Pieśni i tańce ludowe Słowacji 13.40 Wieści, leśnej, taniej 14.00 „Egipcjanin” — fragm. pow. 14.20 Polska muzyka operowa 15.05 Radioferie: Na szlaku letniej przygody 16.05 Transmisja z Monachium 17.30—18.50 Popołudnie z młodzieżą 18.50 Muzyka i aktualności 19.15 Kupię nie kupię — posłuchaj warto 19.30 Transmisja z Monachium 20.30 Z kamelami przez ziemię kielecką 20.45 Kronika sportowa 21.00 Spotkanie z Temida 21.20 „Piękna i potwór” — słuch. 22.00 Transmisja z Monachium 23.10 Przegląd i poglady 23.20 Charleston w roli głównej 23.45 Kwadrans melodii radzieckich 0.05 Kalendarz 0.10—2.55 Program z Katowic.

W RUCHU ZAWSZE ROZWAŻNIE

PROGRAM II na fal 367 m na falach średnich 188,2 i 202,2 m oraz UKF 69,92 MHz

Wiad.: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14.00, 16.00, 17.00, 19.00, 22.00 i 23.50

6.10 Kalendarz 6.15 Jez. niemiec-ki 6.35 Muzyka i aktualności 7.00 Śpiewają regionalne zespoły pieśni i tańca 7.15 Główn. 7.45 Wiad. olimpijskie 8.35 Polskie tańce lud. 9.00 Melodie na głosy i instrumenty 9.35 Z życia ZSRR 9.55 Warsztaty muzyczne — Chodzież 12.10.25 Mistrzowie piękności słowa 10.55 Z twórczości kompozytorów współczesnych — słowackich 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.25 Kompozytor tygodnia — I. J. Paderewski 12.40 Melodie starego ekranu 13.00 Muzyczny atlas świata 13.40 „Dunajskie groby” — fragm. opow. 14.05 Studio Wczasowe: Winobranie 15.00 W progę klasycyzmu 15.45 Polscy kandydaci na VI Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. H. Wieniawskiego — W. Kurkowiak 16.05 Z najnowszych nagrań — Ameryka Południowa 16.20 Przeboje z Bratysławy 16.43 Warszawski Merkur 16.58—18.20 Program Rozgłośni Warszawsko-Mazowieckiej 18.20 Wiadokrag 19.00 Echo dnia 19.15 Magazyn popularnonaukowy 19.30 Magazyn literacko-muzyczny 21.00 Transmisja z Monachium 21.50 Wszystko o jednej pióseńce 22.30 Wiadomości sportowe 22.33 Reportaż 22.48 Melodie letniego wieczoru 23.00 Z twórczości kameralnej kompozytorów słowackich.

PROGRAM III na UKF 66,17 MHz oraz falach krótkich

Wiad.: 5.00, 7.30 i 12.05

Ekspresem przez świat: 6.30, 8.30, 10.30, 17.00 i 18.30
6.05 Muzyczna zegarynka 6.30 Polityka dla wszystkich 6.45 i 7.05 Muzyczna zegarynka 7.30 Gawęda 7.40 Muzyczna zegarynka 8.05 Muzyczna poczta UKF 8.35 Mój magnetofon 9.00 Ulica Nadbrzeżna — odc. pow. 9.10 „A ja mam dziecinę” — odc. pow. 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.25 Za kierownicą 13.00 Na koszańskiej antenie 15.10 Muzyka uniwersalna 15.30 O sporcie 15.45 Pocztówka dźwiękowa z Madrytu 16.05 Było drumlisów wielu 16.15 Gra zespołu „Brooker T. and the M. G's” 16.20 W kręgu jazzu 16.45 Nasz rok 72 17.05 „Ulica Nadbrzeżna” — odc. pow. 17.15 Mój magnetofon 17.40 Zabawa w zbrodnię — aud. 18.10 Jak wam się podoba? 18.30 Polityka dla wszystkich 18.45 Piosenki „historyczne” 19.05 Piosenki „futurologiczne” 19.20 Książka tygodnia 19.35 Znajomi ze słyszenia 20.00 Muzyka polska — muzyka europejska 20.40 Gawęda 20.50 Przeboje z nowych płyt 21.30 Wiersze 21.40 Felieton 21.50 J. S. Bach: Fasia wg św. Mateusza 22.00 Faktury dnia 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów 22.15 Złota strzała — odcinek 4 22.45 Co się śpiewa w Bratysławie? 23.00 Poetyckie nowości „Ossolineum” 23.05 Muzyka 23.50 Gra i śpiewa zespół „Prudy”.

KOSZALIN

na falach średnich 188,2 i 202,2 m oraz UKF 69,92 MHz

7.00 Serwis dla rybaków i zapowiedź Studia „Baltyk-72” 7.03 Ekspres poranny 7.25 Studio „Baltyk-72” 16.05 Z wizytą w sklepie muzycznym — aud. B. Golembiewskiej 16.40 A nam się szkoda lata... — aud. T. Kulczy 16.52 Chwila muzyki i reklama 17.00 Przegląd aktualności wybrzeża 17.15 „Zaczarowane kółka” — magazyn rozrywkowy w oprac. H. L. Piotrowskiego.

KOSZALIN W PROGRAMIE OGÓLNOPOLSKIM

PROGRAM III, godz. 13.00—15.00 — Na koszańskiej antenie — aud. w oprac. I. Bieniek.

TELEWIZJA

9.00 Kronika olimpijska
10.00 Blok olimpijski
12.00 „Droga nad morzem” — bułgarski film fabularny
13.55 Program dnia
14.00 Blok olimpijski
17.50 Dziennik
18.00 TV Ekran Młodych
19.20 Dobranoc — Zasypianki
19.30 Dziennik
19.55 Przypominamy, radzimy...
20.00 „Dziwaczyny do wzięcia” — film fab. TVP
20.45 PKF
21.00 Blok olimpijski
W przerwie, ok.:
22.10 Dziennik
1.00 Program na środe.

PZG C-3

„GŁOS KOSZAŃSKI” — organ Komitetu Wojewódzkiego PZPR. Redaguje Kolegium Redakcyjne. Koszalin, ul. Alfreda Lampego 20. Telefon Redakcji w Koszalinie: centrala 62-61 do 66.

„Głos Słupski” — mutacja „Głosu Koszańskiego” Słupsk pl. Zwycięstwa 2 i 10. Telefon: sekretariat tacy z kierownikiem — 51-95; dział ogłoszeń 51-95; redakcja — 54-66.

Wpłaty na prenumeratę miesięczną — 15 zł; kwartalna — 45 zł; półroczna — 90 zł; roczna — 180 zł przysługują orzedy pocztowe listonosze oraz oddziały „Ruch”.

Wydawca: Koszański Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA” — Koszalin, ul. Pawła Fintera 27/29. Centrala telefoniczna 40-27.

Tłoczono: Prasowe Zakłady Graficzne, Koszalin, ul. Alfreda Lampego 18.



Dobry występ gimnastyków

Późnym wieczorem w niedzielę w monachijskiej Sport-halle ćwiczyli gimnastycy. Polska drużyna występowała w ostatniej grupie razem z zespołami NRD, Japonii, CSRS, Węgier i USA. Nasi reprezentanci wypadli znakomicie, nawiązując walkę z czołową światową. Po ćwiczeniach obojętnych polski zespół znalazł się na piątym miejscu. Prowadzi Japonia z dość znaczną przewagą nad pozostałymi drużynami. Polacy byli rewelacją w ćwiczeniach wolnych. Najwyższą notę uzyskał tu Andrianow (ZSRR) — 9,60 a Sylwester Kubica znalazł się na drugim miejscu, razem z trzema innymi zawodnikami, z notą 9,50. Szajna uzyskał siódmą notę dnia — 9,40. Słabiej wypadli ćwiczenia na poręczach oraz na drążku — 43,75.

W niedzielę zakończyły swe olimpijskie występy nasze młode gimnastyczki. W Monachium nie odniosły one sukcesów, ale należy pamiętać, że ten zespół nie przyjechał po medale, ale przede wszystkim po naukę. Igrzyska były

Polacy startują



Dziś, w czwartym dniu Igrzysk rozpoczęła się druga z trzech konkurencji z udziałem reprezentantów Polski: Wiosłarstwo: rebusy o zakwalifikowanie się do półfinałów. Startują wszystkie polskie osady.

Boks: Dalszy ciąg eliminacji z udziałem pozostałych reprezentantów Polski.

Kolarstwo: Wyścig drużynowy na 100 km. Startują — Szurkowski, Szołda, Smyrak i Lis.

Szermierka: floret indywidualny mężczyzn — eliminacje. Startują Woyda, Dąbrowski, Kaczmarek, Koziejowski.

Gimnastyka: ćwiczenia dowolne mężczyzn (drużynowo). Startują bracia Kubicowie i Szajna.

Podnoszenie ciężarów: waga piórkowa — startują Nowak i Wojnowski.

Zapasy (styl wolny): turniej półfinałowy. Startują Polacy.

Pływanie: 100 m st. klasycznym i skoki z trampoliny — startują Polacy: Smiglak i Wierniukówna.

Pięciobój nowoczesny: trzecia konkurencja — strzelectwo. Startują: Pełacki, Wach, Skwira.

Jedździectwo: Wzrost Szurkowskiego. Startują — Wierchowicki.

Strzelectwo: trap — 3. seria strzelania: Smelczyński, Strouhal.

Siatkówka: Polska — Tunezja.

Zeglarstwo: start do I wyścigu. Startują wszyscy Polacy.

Smalcerz otworzył złotą serię

Wczoraj dopiero w dwóch ostatnich wydaniach naszej gazety mogliśmy zamieścić radosną wiadomość o olimpijskim sukcesie ZYGMUNTA SMALCERZA. Polak wygrał z przewagą 7,5 kg nad Węgrami Szuecem i Holzreiterem.

Medal Smalcerza jest 101. w historii startów Polaków na Igrzyskach. Wczoraj od rana zapytywano nas telefonicznie kto następny? Trudno odpowiedzieć na takie pytanie, zwłaszcza kiedy Igrzyska dopiero się zaczynają, kiedy w niejednej dyscyplinie niesposób jeszcze przewidzieć zestawienia grup ćwierćfinałowych. Nie spieszymy się więc z pro-

rokowaniem; chociaż trudno ukryć, że wielu kibiców liczy na medale sztangistów, bokserów, lekkoatletów.

Doskonale poczynają sobie reprezentanci w 5-boju nowoczesnym. Są w czołówce, wczoraj przed południem (wyniki popołudniowych walk postaramy się zamieścić na str. 2) również dobrze zaczęli 5-bojści pojedynki w szermierce.

Gortat i Tomczyk wygrali swoje pierwsze pojedynki. Polacy pokazali przede wszystkim jednak ładny technicznie, skuteczny boks. Do podium droga jednak jest jeszcze daleka i... trudna.

PRZECI W „MOZAICE NIEMIECKIEJ”

Książka „Mozaika Niemiec” zawiera wiele ciekawych informacji o politycznej NRD spowodowała również protest Czechosłowacji. Prasa NRD odnotowała ten fakt stosunkowo skromnymi notatkami. Dodać należy dla pełności obrazu, że o przyłączeniu się Polski do protestu NRD w tutejszej prasie nie znalazły się żadne wzmianki.

WOKÓŁ STADIONÓW

138 tys. widzów zgromadziły na trybunach w Monachium nie tylko konkurencje. Najwięcej zainteresowanie wzbudził mecz piłkarski NRF — Malajzja (3:0), który oglądało aż 60 tys. kibiców.

flagi ich kraju zabrakło na szczytach trybun stadionu. Błąd naprawiono w drugim dniu Igrzysk.

HOLANDIA jednak lepsza



W niedzielę polscy hokeiści na trawie odnieśli sukces, wygrywając z Kenią. O sukcesie się mogli też mówić Holendrzy, którzy w tym samym dniu zremisowali z bardzo silnym zespołem Indii. Wczoraj spotkali się ze sobą Polacy i Holandczycy. Polacy ponieśli porażkę 2:4, przy czym aż trzy bramki stracili w pierwszej połowie spotkania.

Kenia poniosła drugą porażkę — z Australią 0:3 (0:1), a Nowozelandczycy rozgromili Meksyk, wygrywając 7:0 (3:0). Po dwóch kolejkach gier eliminacyjnych w tabeli „B” sytuacja jest następująca:

Telewizja króluje w wiosce olimpijskiej. W niedzielę, mimo pięknej pogody, większość sportowców oczekujących na swą kolejkę przed startem, nie opuszczała włoski. Kolorowe transmisje telewizyjne z odbywających się już konkurencji cieszyły się za to niebywałym powodzeniem.

Działacze Surinamu złożyli protest w Komitecie Organizacyjnym Olimpiady, ponieważ

Na pływalni bez sukcesów

Pływacy rozpoczęli wczoraj walkę o medale. W serii przedpołudniowej odbyły się eliminacje w 5 konkurencjach. Jak było do przewidzenia, nasi pływacy nie odnieśli sukcesów, ale ich postawa zasługuje na uwagę. Na 200 m st. motyl. Chudziński w swojej serii było dopiero 5. i został wy-

eliminowany, ale czasem 2:12,62 min poprawił rekord krajowy.

Najlepszy wynik uzyskał w tej konkurencji Mark Spitz (USA) — 2:02,11 min.

Na 100 m st. grzb. Piotr Dłuciel był w swojej serii szósty — 1:01,94 min. — i został wyeliminowany.

Portoryko — NRF 81:74 (41:35),
Hiszpania — Australia 79:74 (36:41).

Sylwetka...

ZYGMUNT SMALCERZ urodził się 8 VI 1941 r. w miejscowości Bestwinka w pow. Bielsko-Biała, w rodzinie robotniczej. Zonaty, ma jedno dziecko. Członek Legii Warszawa, ukończył AWF zdobywając tytuł magistra.

Podczas studiów uprawiał gimnastykę sportową osiągając w tym sporcie dobre wyniki. W 1961 roku spróbował swych możliwości w sporcie ciężarowym i za namową trenera dra A. Dziedzica pozostał mu już wierny.

Pasmo wielkich sukcesów rozpoczął w 1971 r. Wywalczył wówczas tytuł mistrza Armii Zaprzyżnionych, zdobył mistrzostwo Europy oraz wywalczył złoty medal w mistrzostwach świata. W br. również demonstrował równą i wysoką formę. W maju br. zdobył tytuł mistrza Europy, a w niedzielę w Monachium wywalczył dla Polski złoty medal olimpijski oraz złoty medal za tytuł mistrza świata, który w turnieju ciężarowców jest przyznawany również na Olimpiadzie.

...i 3 życzenia mistrza olimpijskiego

„Mam przede wszystkim trzy życzenia: Pierwsze, chcę się wypaść, drugie — odpocząć, a trzecie — zadzwonić do żony, do Warszawy”.

Strzelcy na dalszych miejscach

Drugi dzień konkurencji „trap” nie przyniósł sukcesów Polakom. Mistrz Europy Adam Smelczyński w I serii uzyskał tylko 20 pkt., natomiast dwie następne miał bezbłędne — po 25 pkt. Po dwóch dniach Smelczyński ma 141 pkt i zaj-

muje 17 lokatę, ale od zawodnika na 6 miejscu dzieli go tylko 2 pkt. Strouhal zgromadził 134 pkt. co daje mu 36 pozycję.

Niezwykle obiecująco rozpoczęli nasi reprezentanci w konkurencji kbks-5 (postawa leżąca). Andrzej Trajda i Rolińska zarówno w pierwszych próbach jak i w strzałach ocenianych trafiali w środek tarczy. Ich postawa wywołała ogromne zainteresowanie. Niestety, ostatnie próby były gorsze. Trajda (597 pkt.) zakończył konkurencję na 9 miejscu, a Rolińska — na 27 (593).

Wygrał Ho-Jun Li (KRLD), który wynikiem 599 poprawił rekord świata. Trajda zgromadził tylko 2 pkt. mniej, ale nie wystarczyło to nawet do punktowanego miejsca.

VICTORIA — OLIMP 3:2

W inauguracyjnym meczu piłkarskim o mistrzostwo klasy drugiej Victoria Sianów pokonała na własnym boisku Olimp Złocień 3:2. Również pojedynek juniorów klasy okręgowej tych klubów zakończył się zwycięstwem Kotwicy w identycznym stosunku 3:2.



Krystyna Rolska mistrzynią Polski

W Otwocku zakończyły się mistrzostwa Polski juniorów do lat 19, w których uczestniczyli również lekkoatletci okręgu kosałńskiego. Dobrze spisala się Krystyna Rolska (Iskra) — zdobywając tytuł mistrzyni Polski w biegu na 200 m — 25,1 oraz brązowy medal w biegu na 100 m — 12,0. Nowy rekord okręgu w trójsko-ku ustanowił Zdzisław Wiśniewski (Darzibór) uzyskując 14,91.

Z pozostałych naszych reprezentantów Kawalko zajął 6. miejsce w biegu na 200 m mężczyzn, a Janina Farat była również 6. w biegu na 800 m — 2:17,5. (sf)

SREBRNY MEDAL E. PRZYBYSZ

W Człuchowie zakończyły się mistrzostwa Polski juniorów i junierek — jak podawaliśmy — w których — jak podaliśmy — uczestniczyło 140 zawodników i zawodniczek z 38 klubów. Mimo niesprzyjających warunków atmosferycznych uzyskano kilka dobrych rezultatów. Lucyna Skowronek (Stella Kielce) wyrównała rekord Polski w strzelaniu na 50 m wynikiem 299 pkt. Zawodniczka ta została mistrzynią Polski w wieloboju, uzyskując 1087 pkt. Tytuł wicemistrzowskiej wywalczyła Elżbieta Przybysz (Kotwica, Kolobrzeg) wynikiem 1071 pkt. Trzecie miejsce zdobyła Dworczak (Warta Poznań) — 1038 pkt. Na szóstym punktowym miejscu znalazła się druga reprezentantka Kotwicy — Piętkowska, zdobywając 1043 pkt.

W kategorii juniorów tytuł mistrza Polski zdobył J. Szeliga (Ręstrza Polak) zdobył 1133 pkt. (wyrzucił 1118 pkt i Midurę (Łączność Bydgoszcz) — 1116 pkt. Z reprezentantów naszego okręgu najlepszym był Zawadzki (Kotwica), który wynikiem 1037 pkt uplasował się na 15. miejscu.

W czasie mistrzostw ustanowiono nowy rekord okręgu na 50 m. Jego autorem jest Świąciecki (Piast Człuchów), który uzyskał 272 pkt.

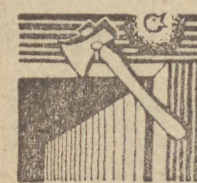
Drużynowo wśród junierek triumfowała Stella — 3900 pkt. Zespół Kotwicy zajął III miejsce — 2805 pkt, a w kategorii juniorów — Łączność W-wa — 3133 pkt. (sf)

ZWYCIĘSTWA LEKKOATLETÓW

W Kazimierzu Wielkiej (wol. kieleckiej) odbyły się Centralne Dożynkowe Biegi Narodowe. Sukces odnieśli na nich reprezentanci naszego województwa. Bieg na 600 m dziewcząt wygrała Renata Pyr (LZS Główny, pow. Złotów) w czasie 1:41,8. Pierwsze miejsce wywalczył również zawodnik LZS Główny — Zb. Baran, w biegu na 1500 m — 4:12,2. W klasyfikacji województwa ekipa Zrzeszenia LZS Koszalin zajęła szóste miejsce. (sf)

SPASSKI — FISCHER

19. partia w meczu o mistrzostwo świata między Borysem Spasskim i Robertem Fischerem zakończyła się remisem. Stan meczu 11:8 dla Fischera.



MIKOŁAJ SŁUCKIS MOJA PRZYSTAN NIESPOKOJNA

Przełożył: Aleksander Matuszyn

(6)

Czuje się, jakbym w głowie miała watę. Przepraszam, jeżeli nie w porę... Były druty i nagle jak kamień w wodę. Nie widziałas ich gdzieś, Migle?

— Ależ mam! — Migle, straciwszy cierpliwość, odwraca się. Girdanene widzi jej ostry profil, Romualdas — ją całą, tak jawnie obojętną. Ciemne oczy ma pustą — jak gdyby wyjętą z nich żrenicę.

— Ty, przecie nie potrafisz nic na nich robić — uwaga teściowej wyjątkowo celna i praktyczna. — Co się stało z moją głową? Dopiero co trzymałam je w ręku. Nie widziałas ich, Romualdas? Takie długie zakończone galką z kości. Remigius przywołał je z Rygi. Leżały bezużytecznie. Pomyślałam, że wezmę i zrobię...

— Przepraszam cię mama, chcieliśmy z Romualdą porozmawiać — Migle naciska kłamek przy drzwiach.

— Na miłość boską, ależ rozmawiajcie, rozmawiajcie! Już znikam. Jakie to szczęście, kiedy ludziom chce się rozmawiać... Rozmawiajcie, nie będę wam przeszkadzać... — usta z waty rozplywały się w uśmiechu, wierzając poprzez wyblakły obłok, w którym rozlały się delikatne niegdyś rysy twarzy. — Na pewno zostawiłam te druty w kuchni! Szorowałam je proszkiem... zardzewiały nie używane!

— Mam! — Ależ mam głowę — traciny zamiast mózgu! Co to ja chciałam powiedzieć? Aha, kolacja naszykowana! Przyszedł zawoławaś na kolację — wyblakłe oczy Girdanene ciemnieją, stają się młodsze, przebiegają w nich podobieństwo do skośnych nieco oczu Migle. — Ewa usmażyła plastugi. Takie są smaczne z kartofelkami! Pan to lubi, Romualdas?

Romualdasowi jest głupio, że stoi odwrócony plecami do Girdanene. Jeszcze bardziej niezręczne jest to, że w rękach trzyma płaszczy. Oczywiście, że teściowa zjawiała się nie z powodu drutów i nie po to, żeby zawołać ich na kolację.

— Najbardziej lubię, kiedy dają mi spokój — twarz mu pała, czuje każdy włos jak wetkniętą w głowę igłę.

— Nie gniewajcie się, dziatki, już znikam. Pogawędzcie sobie, porozmawiajcie i zjeździe na kolację. Zaczekamy na was... wszyscy już się szesli.

Drzwi przymyka bezgłośnie, jak gdyby opuszczała salę dla ciężko chorych. Romualdas pociera zdębtą pod włosami skórę; o czym będziemy teraz, pozostawieni sam na sam, mówić? Obecność teściowej, niepotrzebna i męcząca, ratowała od tej uciążliwej konieczności.

Romualdas macha zrezygnowany podrapaną ręką. Sam nie wie, co chce tym gestem wyrazić.

— Jak ty się odnosisz do mojej mamy! — Migle nie panuje nad głosem, podniesionym i łamiącym się. — Ja tego nie zniosę!

— „Pogawędzcie, porozmawiajcie!” — Daruj, ale nawet anioł na moim miejscu...

— Ach, to tak! — ponownie wybucha Migle. — Anioł! A kim ty właściwie jesteś?

Jej oczy ciskają błyskawice i wydają się całkiem czarne, chociaż w rzeczywistości są piwne, barwy świeżo wyluskanych kasztanów kiedyś szeptał jej o tym. Pośpejny blask tych oczu zmusza do pamiętania o tym wszystkim o czym gotów był zapomnieć dla wspólnego spokoju. I byłby rzeczywiście zapomnieli, myśli.

— Sierota na łaskawym chlebie, lokator, którego ledwie się znosi!

— Mów, mów... Wygarnij wszystko — Migle oddycha urywaniem, jej głos chwilami jest dziewczęcy, to znów nabiera głuchych tonów.

— Wiem, kto cię tak nastawia... Nienawidzisz mojej mamy,

— Dosyć! — Romualdas uderza dłonią o akwarium, rozpryskując wodę. — Odczep się ode mnie!

— To ty się czepiasz... Ty mi dokuczasz... Upiłeś się i sam nie wiesz, czego chcesz. Nie dotykaj mojego akwarium! Akwarium też ci już przeszkadza...

— Akwarium? — Romualdas przypomniał o wściekłości nawet nie sens słów, lecz sam głos, ton, jakim to powiedziała. — Mam go potąd tego twojego akwarium! — I przesuwa dłonią po szyi.

— I dlatego mnie nienawidzisz? — Odczekawszy chwilę Migle kontynuuje obojętnym tonem: — Dobrze, otruję te ryby.

Romualdas obiera rękami chwyta akwarium. Woda bulgocze, czerwonopłetwa rybka porusza welonem. Z całej siły wali w żelazną ramę — zielona lampka, podświetlająca wodę, gaśnie.

Romualdas biegnie do tapczanu, porwa swoją fotostrzelić.

2.

„Z początku nie było Migle. Mignęła twarz dziewczyny i zlała się z mnóstwem nieznanymi twarzami. Minęło sporo czasu, zanim wynurzyła się znów i rozbiła — tym razem tak jasno, że aż oczy zabolęły. A może było inaczej? Bezmieślnie przebiegałem w chaosie szukając twarzy, której gotowy stereotyp posiadałem — tak samo w roztargnieniu przebiegały bursztynowe kamyczki, aż na gle jakąś przegasał grubą rozbiłyśnię zachwycającą moją. Sylwetka Migle, gdy się jej dobrze przyjrzy, była równie banalna, co pełna sprzeczności. Wiem o tym teraz, kiedy tak drogo musiałem zapłacić za to doświadczenie, ale czyż to, że wiem jest już wybaczeniem? A wówczas, jeżeli nawet szukałem kobiety podobnej do niej czyniłem to podświadomie, o Migle nawet nie śniłem. Migle, Renata albo Wida — dość długo było to dla mnie abstrakcją, nie obowiązującym do niczego muzycznym zapisem. Nie wiedziałem swych marzeń ani powołania z kobietą, miałem wówczas nie dwadzieścia, lecz dwadzieścia sześć lat. Szanowałem i kochałem tylko jedną kobietę — moją matkę, nie liczyłem na to, że znajdzie drugą podobną, z dziewczyną spotykałem się, jak większość moich przyjaciół. Rozumiem się, każdy nadaje tym sprawom własny sens.

Jeżeli „spotykać się” ma oznaczać trącenie głowy z powodu jakiejś niedotykalnej lub obłapienie się z osobą niewybredną, będąc Bóg wie którym na jej koncie, to w tym sensie żadnych spotkań nie było. Chodziłem z Renatą, siostrą Andriusa, z którym galem w piłkę wodną. Nasza „Foka” z reguły przegrywała, kibice przerzedzali się. A Renata wiernie oczekiwała na brzoju. Podawała ręczniki, gdy wychodził z wody, razem z nami besztowała sędzię. Przez dłuższy czas nie zwracałem na to uwagi, że do mnie pierwszego wyciągała ręcznik. Ale i wówczas, kiedy wreszcie zauważyłem, ustosunkowałem się do tego obojętnie. Mnie czy bratu — co za różnica? Po meczu szliśmy na lody, kawę. Nowa marka samochodu, pies rasowy na smyczy, reklama neonowa — wszystko nas interesowało, zmuszało do zatrzymywania się, nawet świeżo nalepiony plakat, lub znak drogowy, którego wczoraj nie było.

(Cdn)